P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

ROK XVI. | ŁÓDŹ. PIĄTEK, DN. 23 GRUDNIA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 352

SPISEK W ARMII GEN. FRANCO

W Burgos aresztowano tysiąc osób. Kilkudziesięciu spiskowców rozstrzelano.— Władze powstańcze oskarżają konsula angielskiego o szpiegostwo na rzecz Barcelony

Aresztowanie członków konsulatu angielskiego w Sebastian

LONDYN, 22 grudnia.

Doniesienia z Hiszpanii wskazują, że przed paru dniami

DOKONANO W BURGOS LICZNYCH ARESZTOWAŃ WŚRÓD WOJSKOWYCH, KTÓRZY PODOBNO PLANOWALI ZAMACH STANU.

Donoszą o 770 aresztowaniach wśród korpusu oficerskiego oraz o

ROZSTRZELANIU KILKUDZIESIĘCIU SPISKOWCÓW.

Ośrodkiem spisku miał być 11 pułk artylerii, stacjonowany w Burgos.

BURGOS, 22 grudnia.

(PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych rządu gen. Franco ogłosiło komunikat urzędowy w sprawie

WYKRYCIA W BAGAŻU WICEKONSULA BRYTYJSKIEGO W SAN SEBASTAN MATERIAŁÓW KOMPROMITUJĄCYCH.

Komunikat ten głosi, że narodowa służba wywiadowcza wykryła w worku pocztowym, wysłanym przez wicekonsula angielskiego w San Sebastian i wiezionym przez wicekonsula Goodmana

DOKUMENTY, PRZEZNACZONE NIEWĄTPLIWIE DLA POINFORMOWANIA NIEPRZYJACIELA O ZAMIERZONYCH DZIAŁANIACH WOJENNYCH.

Znaleziono również większą sumę pieniędzy hiszpańskich, która nie została zgłoszona w urzędzie dewizowym. Śledztwo pozwala przypuszczać istnienie całego systemu szpiegowskiego posługującego się samochodem, w którym wykryto wspomniane materiały.

Przedstawiciel dyplomatyczny Wielkiej Brytanii wyraził życzenie wyjaśnienia sprawy i ułatwienia ze swej strony pracy władz hiszpańskich.

PARYŻ, 22 grudnia.

(PAT). Kontynentalne wydanie „Daily Mail" donosi, że w związku z wykryciem na granicy hiszpańskiej w walizie wicekonsula brytyjskiego w San Sebastian Goodmana dokumentów, stanowiących tajemnice wojskowe powstańców

ARESZTOWANO DWIE OSOBY Z PERSONELU GOODMANA: FRANCUZA I MŁODĄ HISZPANKĘ. POLICJA POLITYCZNA RZĄDU W BURGOS ARESZTOWAŁA RÓWNIEŻ J. RATENBURY, PRZYDZIELONEGO DO DELEGACJI SIR ROBERTA HODGSONA W BURGOS ORAZ JEGO ŻONĘ.

Donoszą dalej, że wskutek wykrycia spisku

W BURGOS ARESZTOWANO OKOŁO 1000 OSÓB.

LONDYN, 22 grudnia.

(PAT). Reuter donosi z Burgos, iż w San Sebastian i prowincji Suipuzcoa dokonano licznych aresztowań w związku z wykryciem afery szpiegowskiej na granicy. M. inn. aresztowano jednego z urzędników konsulatu brytyjskiego w San Sebastian obywatela hiszpańskiego. Aresztowano go na ulicy.

Japonia odwoła ambasadora z Moskwy,

jeżeli do soboty rząd sowiecki nie przyjmie warunków japońskich w sprawie konferencji o rybołóstwie

Tokio, 22 grudnia

(Pat) Dziennik „Kokumin Szimbun" donosi, iż

JAPONIA ZAMIERZA ODWOŁAĆ Z MOSKWY AMBASADORA TOGO, jeśli Związek Sowiecki nie udzieli do dnia 24 grudnia zadowalającej odpowiedzi w sprawie konwencji o rybołóstwie.

Dowództwo japońskie kategorycznie zaprzecza pogłoskom, jakoby pomiędzy wojskami japońskimi a sowieckimi miały nastąpić jakiekolwiek starcia, zaprzeczając zarazem doniesieniom, jakoby do Mandżukuo miały być skierowane posiłki japońskie.

***

Tokio, 22 grudnia.

(Pat) Po dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów odbyła się konferencja premiera Konoye z ministrami: spraw zagranicznych, wojny i marynarki. — Przedmiotem narady były rokowania japońsko - sowieckie w sprawie konwencji o rybołóstwie.

W związku z tą naradą agencja „Domei" komunikuje, że po zreferowaniu dotychczasowego przebiegu rokowań pomiędzy ambasadorem Japonii w Moskwie Togo, a komisarzem Litwinowem, które nie doprowadziły do porozumienia w sprawie zawarcia modus vivendi, minister spraw zagranicznych Arita oświadczył, że rząd ZSRR nie tylko nie okazał szczerości w sprawie zawarcia konwencji o rybołóstwie, w której to sprawie rokowania japońsko - sowieckie rozpoczęły się jeszcze dwa lata temu, lecz proponuje układ tymczasowy, który oznacza poważne pokrzywdzenie i pomniejszenie uprawnień rybaków japońskich bez wzięcia pod uwagę uprawnionych żądań Japonii".

Komunikat agencji „Domei" kończy się słowami: „Tak długo, póki ZSRR będzie upierać się przy złej woli i nieszczerości — Japonia będzie zmuszona do stawienia czoła sytuacji ze zdecydowaną determinacją".

Przedstawiciel admiralicji oświadczył że japońska marynarka wojenna z uwagą śledzi przebieg rokowań moskiewskich w sprawie konwencji o rybołóstwie. Marynarka japońska jeszcze nie otrzymała rozkazów w sprawie udzielenia ochrony rybakom japońskim podczas połowów na wodach sowieckich.

Waszyngton nie udzieli satysfakcji Niemcom

spowodu przemówienia min. Ickesa. — Odpowiedź St. Zjednoczonych na notę niemiecką

Waszyngoton, 22 grudnia.

(PAT) Zastępca sekretarza stanu Cordella Hulla — Sumner Welles oświadczył, iż Stany Zjednoczone odrzuciły niemieckie żądania oficjalnego przeproszenia z powodu przemówienia ministra spraw wewnętrznych Ickesa, wygłoszonego w Cleveland, które zawierało ostre ataki przeciwko Niemcom.

Summer Welles zakomunikował odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych niemieckiemu charge d'affaires Thomsenowi.

NOWY JORK, 22 grudnia.

Przywódcy chrześcijańskich organizacyj młodzieży oraz organizacyj robotniczych i akademickich zorganizowali w całej Ameryce „tydzień bojkotu antyhitlerowskiego". W ciągu tego tygodnia odbyły się zgromadzenia w kilkuset miastach. Równocześnie zorganizowano demonstracje antyhitlerowskie w najważniejszych ośrodkach handlowych i przemysłowych oraz na największych ulicach Nowego Jorku.

***

LONDYN, 22 grudnia.

Według wiadomości, które nadeszły z Berlina, niemiecki okręt transatlatycki „Bremen" od lutego przestanie kursować na trasie Niemcy — Stany Zjednoczone.

Zmiana ta jest skutkiem bojkotu antyniemieckiego w Stanach Zjednoczonych. „Bremen" natomiast utrzymywać będzie komunikację między Niemcami a portami Południowo - Amerykańskimi.

Świąteczny numer „Republiki"

ukaże się jutro, w sobotę, dn. 24 grudnia w znacznie zwiększonej objętości. Cena 25 gr.

DALADIER OTRZYMAŁ VOTUM ZAUFANIA

większością zaledwie 7 głosów. — Przeciw rządowi i dekretom finansowym głosowała również część radykałów

Paryż, 22 grudnia.

W wyniku obszernej dyskusji nad ustawą finansową wywiązała się w czwartek rano między opozycją a gabinetem krótka, lecz zacięta walka. Powodem formalnym tej utarczki był art. 2 ustawy finansowej, obejmujący upoważnienie dla rządu podejmowania podatków i zawierający, tym samym, aprobatę ostatnich dekretów finansowych min. Reynaud. Z kwestii tej obie strony, t. j. rząd i opozycja uczyniły sprawę zasadniczą. Komuniści domagali się głosowania imiennego, gdyż głosowanie za tym artykułem oznacza ustosunkowanie się do dekretów finansowych min Reynaud.

Rząd postawił przy tym artykule sprawę zaufania. Głosowanie przyniosło rządowi Daladiera tylko 7 głosów większości, mianowicie za polityką finansową rządu wypowiedziało się 291 deputowanych, przeciw zaś 184, przy czym 34 deputowanych powstrzymało się od głosowania.

Za dekretami finansowymi rządu głosowały prawie że wszystkie ugrupowania centrowe oraz prawicowe ugrupowanie federacji republikańskiej. Przeciw polityce finansowej rządu głosowało 73 komunistów, 155 socjalistów, 18 członków unii republikańsko - socjalistycznej, około 30 radykałów i 12 członków niezależnej lewicy. Wśród powstrzymujących się od głosowania figurowało 10 deputowanych radykalnych.

Po obliczeniu wyników głosowania, gdy w kuluarach izby rozeszła się właśnie wiadomość o tym, iż rząd otrzymał tylko 7 głosów większości, premier Daladier, który przechodził właśnie korytarzami, oświadczył z uśmiechem zgromadzonym dziennikarzom:

— Jest to o 6 głosów za dużo, bo gdybym otrzymał tylko 1 głos większości, to bym i tak pozostał przy władzy...

Uchwalenie przez izbę art. 2 ustawy finansowej likwiduje dla rządu najbardziej drażliwą sprawę z całej dyskusji budżetowej i oznacza w istocie zaakceptowanie przez izbę deputowanych dekretów finansowych ministra Reynauda z wszystkimi ciężarami fiskalnymi, jakie one nakładają na społeczeństwo.

Wynik głosowania uwidacznia jeszcze raz istnienie w łonie stronnictwa radykalnego poważnego rozdźwięku wewnętrznego, około bowiem. 40 deputowanych radykalnych nie uważało za możliwe udzielić swego poparcia dla polityki finansowej rządu.

Wynik tego głosowania uwidacznia jeszcze bardziej, iż nowa większość prawicowo - centrowa, na jakiej w tej chwili musi się opierać gabinet Daladiera, czyni rządowi coraz liczniejszych przeciwników w łonie lewicy partii radykalnej, jak również w łonie stronnictw unii socjalistyczno - republikańskiej, zajmującej stale pośrednie miejsce między socjalistami a radykałami.

Program antyżydowski w Polsce

Interpelacja gen. Skwarczyńskiego — Starania emigracyjne. — W styczniu czy w lutym? — Za ograniczeniem praw politycznych Żydów w Polsce

Interpelacja w sprawie żydowskiej, skierowana do rządu na czwartkowym posiedzeniu sejmu, posiada tę wagę gatunkową, że **zgłosił ją gen. Skwarczyński, szef O. Z. N.** Merytorycznie natomiast interpelacja nie wnosi nic nowego: przynagla tylko rząd do zajęcia się sprawą emigracji Żydów z Polski na większą skalę.

Niewątpliwie rząd odpowie na interpelację **pozytywnie.** Min. Beck czyni na terenie międzynarodowym kroki w **w kierunku uzyskania ujścia dla Żydów z Polski do krajów zamorskich** oraz stara się o to, aby **emigracja była sfinansowana przez żydowski kapitał zagraniczny.** Jakie będą rezultaty tych starań, oczywiście, przewidzieć nie można. Tymczasem widzimy tylko, **jak trudno jest uzyskać prawa emigracyjne dla drobnej stosunkowo garstki wysiedleńców z Niemiec, gnieżdżących się w Zbąszyniu...**

Jak posunie się dalej sprawa żydowska w ujęciu O.Z.N.? „Kurier Polski" snuje następujące przewidywania:

„Ozon pragnie w najbliższym czasie przystąpić do rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce, narazie oczekując odpowiednich projektów od rządu, ale posiada też plany własne.

Rząd posiada regulaminowy czas 45 dni na udzielenie odpowiedzi na interpelację poselską. Najpóźniej zatem w pierwszej połowie lutego kwestia żydowska wypłynie na forum parlamentarnym, ale są już teraz dane do przypuszczenia, że stanie się to jeszcze w styczniu 1939 r.

Interpelacja Ozonu w kwestii żydowskiej wytrąciła z ręki posła Stocha projekt ustawy o „tymczasowych obywatelach". Posłowie ozonowi otrzymali wyraźny zakaz podpisania projektu p. Stocha, teraz dostatecznie wiadomo, dlaczego. Ozon posiada własne projekty w kwestii żydowskiej i nie chce nikomu ułatwiać roboty konkurencyjnej dla samego siebie".

Jest to „na gwiazdkę" zapowiedź t. zw. u s t a w a n t y ż y d o w s k i c h. Upomina się o nie Stronnictwo Narodowe, pragnąc przede wszystkim **odebrać Żydom prawa polityczne.** „W a r s z a w s k i D z i e n n i k N a r o d o w y" pisze o tym:

„Jest faktem nie ulegającym żadnej wątpliwości, że sukces swój w Warszawie i Łodzi — dwóch największych miastach w Polsce — marksiści zawdzięczają wyłącznie głosom żydowskim. Gdyby nie te głosy, szanse PPS zmalałyby bardzo znacznie i nie stanowiłaby ona, wespół z „Bundem", poważnej pozycji w układzie sił politycznych na terenie samorządu miejskiego.

Przy opracowywaniu zmian do samorządowej ordynacji wyborczej w zeszłym Sejmie zwracaliśmy uwagę, aby przynajmniej wprowadzono kurię żydowską.

Zarówno w projekcie rządowym jak i w ustawie sejmowej nie uwzględniono jednak tego żądania. Żydzi dostali pełne, niczym nieograniczone prawa wyborcze i skorzystali z nich przy najbliższym głosowaniu".

Na tę samą nutę wywodzi „Goniec Warszawski", który już wyraźnie **macha ręką na tak roztrąbioną emigrację** i pragnie corychlej przystąpić do „reformy" wewnętrznej:

„Widzimy, na jakie trudności natrafia emigracja Żydów z Niemiec. Usunięcie tedy masy żydowskiej z ziem polskich nie da się rychło uskutecznić. Natomiast istnieje zagadnienie oddziaływania Żydów na bieg spraw w kraju samym. Tutaj wybory samorządowe posiadają niezwykle silną wymowę. Nie wolno zapominać, że wśród stronnictw żydowskich odniosły sukces ugrupowania, które dążą do pozostania w Polsce i osiągnięcia tutaj jak największych wpływów oraz jak najszerszych uprawnień. Nie wolno nam nigdy zapominać, że wyrazem nastroju mas żydowskich jest — Bund. Odpowiedź na to jest jasna. Jest to hasło pozbawienia Żydów praw obywatelskich i w ten sposób uniezależnienia się od nich politycznie."

„Goniec" pociesza się na innym miejscu, że **antysemityzm O.Z.N. jest autentyczny, a nie sztuczny:**

„Wprawdzie pisma Stron. Narodowego przypuszczają, że ozonowcy przeszli do obozu antysemickiego ze względów taktycznych, aby zyskać popularność w masach, skarżą się nawet na Ozon, że posługuje się hasłami obozu narodowego, my jednak wierzymy, że antysemityzm obozu legionowego jest szczery. Kto znał środowisko legionowe, ten dobrze wiedział, że legioniści zawsze byli antysemitami. To też niejednokrotnie masy legionowe irytowały się na swych przywódców za sojusze z Żydami."

Zamach Czechów na policjantów polskich

w pow. frysztackim. — Stan 2 posterunkowych jest ciężki

Katowice, 22 grudnia.

(PAT). **Dziś o godz. 18-ej ze strony bojówek czeskich dokonano nowego aktu terorystycznego na terenie gminy Dziećmorowice w pow. frysztackim. — Mianowicie na dwuch posterunkowych wychodzących z lokalu posterunku rzucono granat zaczepny, który eksplodując ciężko zranił w brzuch i serce post. Karola Warwasa i w głowę i nogi post. Karola Gnizę.**

Ciężko rannych posterunkowych przewieziono natychmiast do szpitala w Orłowej.

Główna komenda policji wydała ostre zarządzenie, celem przeprowadzenia dochodzeń. Akcja trwa.

Zdarzenia i ludzie

Podróż na księżyc

Dzień i noc na księżycu. — Jak wygląda ziemia. — Księżyc bombardowany przez meteory

Człowiek, który po raz pierwszy znalazłby się na księżycu, doznałby przede wszystkim wrażenia, że utracił zdolność odróżniania barw. Nie widziałby tam błękitnego nieba ani zielonej przyrody — tylko światła i cienie. Jednakże światło na księżycu nie jest promieniujące, lecz ukazuje się w postaci białych punktów na tle ciemnego nieba; niebo jest tak samo ciemne we dnie jak i w nocy, zaś podczas dnia widać na nim wszystkie gwiazdy. Na skutek braku atmosfery na księżycu, nie ma tam chmur ani opadów. Nigdy nie widać zorzy porannej i wieczornej, ani tęczy. Nie ma żadnego przejścia między dniem a nocą, a słońce wydaje się jaśniejsze i bielsze aniżeli widziane z ziemi.

Dzień na księżycu bynajmniej nie jest tak jasny, jak na ziemi. Jedyną cechą dnia księżycowego jest słońce na ciemnym niebie, które świeci i ogrzewa, brak jest natomiast jasnego, rozproszonego światła dziennego. Podczas dnia słońce wysyła palące światło, niepowstrzymane przez żadną warstwę powietrzną, na powierzchnię księżyca; taki dzień trwa 28 razy dłużej, aniżeli na ziemi. Przeciętna temperatura podczas dnia jest zatem na księżycu niewspółmiernie wysoka, gdyż słońce praży bezustannie w ciągu czternastu dni. Potem następuje tak samo długa noc księżycowa i wszystko tężeje w lodowym zimnie.

Ta olbrzymia różnica ciepłoty między dniem a nocą byłaby nie do zniesienia dla mieszkańca globu ziemskiego. W tych warunkach nawet najprymitywniejsze żyjątka nie mogłyby utrzymać się przy życiu. Skamieniała skorupa księżyca jest krucha i popękana, a głębokie szczeliny i rysy świadczą o tym, że zupełnie jest pozbawioną wilgoci. Nie ulega zatem wątpliwości, iż księżyc roz kruszy i rozpadnie się kiedyś całkowicie.

Dla mieszkańca ziemi najciekawszym przeżyciem na księżycu byłby bezsprzecznie wschód słońca. Gdy nastaje ranek, wyłaniają się nagle z całkowitej ciemności, grzbiety gór. Żaden dźwięk nie dociera do naszych uszu, żaden ptak nie wznosi się ku niebu; nigdzie kwiaty nie zdobią martwej ziemi i nie widać żadnego znanego nam stworzenia. Głucho jest na ziemi jak i na niebie, na którego ciemnym sklepieniu, nie zasłoniętym żadną chmurką, świecą: słońce, ziemia i gwiazdy. Daremnie szuka oko jakiejś lśniącej tafli wodnej, daremnie rozgląda się za barwnym krajobrazem...

Dziwacznym zjawiskiem dla obserwatora na księżycu byłaby Ziemia podczas „pełni". Ukazuje się wtedy jako olbrzymia tarcza, królująca niepodzielnie na tle ciemnego nieba. Jej średnica jest cztery razy większa, aniżeli średnica księżyca, widzianego z ziemi, zaś objętość jej zajmuje na niebie powierzchnię trzynaście razy większą, aniżeli księżyc podczas pełni. Ponadto jest ona jedyną planetą, która nie wschodzi i nie zachodzi, lecz pozostaje zawsze na tym samym miejscu. Dzieje się to dlatego, że Ziemia nie krąży dokoła księżyca, lecz księżyc dokoła Ziemi, ukazując się nam zawsze z tej samej strony. Na skutek obracania się Ziemi wokół własnej osi, widoczne są na niej różne wahania świetlne. Mieszkaniec księżyca mógłby gołym okiem rozpoznać na tarczy Ziemi jasne plamy naszych kontynentów i duże, ciemne plamy naszych mórz.

Gdyby na księżycu urządzono obserwatorium, zaopatrzone w najnowocześniejszy teleskop, astronom widziałby Ziemię z tak bliska, iż dokładnie mógłby na niej rozpoznać nasze wielkie stolice. Równie dobrze widoczne byłyby łańcuchy gór, jeziora i wielkie rzeki.

Ponieważ siła przyciągania na księżycu wynosi tylko jedną szóstą ziemskiej, wspinanie się na najwyższe szczyty nie przedstawiałoby dla nas żadnych trudności. Skok przez rów, szerokości 20 metrów lub też podniesienie ciężaru 10 centnarów nie byłoby na księżycu wyczynem rekordowym. Każdy nasz krok wydawałby się nam tak lekki i sprężysty, jakgdybyśmy wisieli na niewidocznej taśmie gumowej. Odnieślibyśmy wrażenie, że znajdujemy się w jakimś zaczarowanym świecie, gdzie panuje wieczna, śmiertelna cisza. Nie słyszelibyśmy dźwięku własnego głosu. Nawet huk armat nie byłby w stanie przerwać tej grobowej ciszy. Daremnie ostrzylibyśmy słuch za jakimś odgłosem, szmerem chociażby — otaczałaby nas głucha nieprzerwana cisza, gdyż na księżycu brak jest powietrza, które wytwarza fale dźwiękowe. A ponieważ brak jest atmosfery, i co za tym idzie tlenu, który podtrzymuje płomień — nie moglibyśmy także rozniecić ogniska, by rozgrzać się podczas lodowatej nocy księżycowej.

Wielkie niebezpieczeństwo na księżycu przedstawiają meteory, na które księżyc natrafia podczas swej wędrówki we wszechświecie. Nie są one powstrzymywane, jak u nas przez wysoką warstwę powietrza, lecz uderzają całą siłą swej szybkości planetarnej w powierzchnię księżyca. Temu zjawisku właśnie badacze przypisują powstanie niezliczonych kraterów stwierdzonych na księżycu. Widocznie był kiedyś taki okres, gdy obce ciała z zewnątrz bombardowały księżyc, siejąc na nim katastrofalne spustoszenia.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, pobyt na księżycu byłby dla mieszkańca ziemi nie do pomyślenia.



Wnuk hr. Tołstoja sowieckim dyplomatą

Sofia, 22 grudnia.

Rząd sowiecki zwrócił się do rządu bułgarskiego z prośbą o udzielenie agrement na powołanie Aleksandra Tołstoja na stanowisko posła sowieckiego w Bułgarii. Aleksander Tołstoj jest wnukiem rosyjskiego pisarza hr. Leona Tołstoja.





Układ handlowy z Litwą podpisany

Jest on oparty na klauzuli największego uprzywilejowania

Warszawa, 22 grudnia.

(Pat) Polsko - litewskie rokowania handlowe, rozpoczęte w Kownie pod koniec listopada, doprowadziły 22 grudnia do zawarcia układu handlowego, podpisanego ze strony polskiej przez posła R. P. w Kownie ministra Charwata i przewodniczącego delegacji polskiej radcy ekonomicznego MSZ Wszelakiego. Ze strony litewskiej układ został podpisany przez litewskiego ministra spraw zagranicznych Urbszysa i przewodniczącego delegacji litewskiej Norkaitisa.

Układ handlowy oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania. Zawiera on również postanowienia dotyczące m. in. komiwojażerów, świadectw pochodzenia i żeglugi. Układ obejmuje również listę towarów, przeznaczonych do przywozu i wywozu, których plafon przekracza 14 miln. litów (=14 miln. zł). Handel między obu krajami będzie zrównoważony. Płatność za towary importowane będzie dokonywana w wolnych dewizach.

Poza tymi sprawami, układ reguluje system wzajemnego tranzytu i ransportu towarów polskich drogą wodną i kolejową w kierunku portu Kłajpedy.

Rokowania odbyły się w atmosferze dobrego sąsiedztwa i wzajemnego zaufania. Jest do przewidzenia, że układ handlowy stanie się podstawą dobrych i trwałych stosunków ekonomicznych między obu krajami.



Włochy wypowiedziały traktat z Francją

zawarty w r. 1935 w sprawie Tunisu

Paryż, 22 grudnia.

(PAT). Agencja Havasa komunikuje: Ostatnio włoski minister spraw zagr. hr. Ciano zawiadomił ambasadora Francji w Rzymie, iż rząd jego nie uznaje odtąd za obowiązujący układ francusko-włoski z. r. 1935, który, zdaniem jego, nie odpowiada obecnej sytuacji.

Powyższa opinia rządu włoskiego nie jest podzielana przez francuskie koła polityczne, które wiedzą, iż pomimo braku wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu z r. 1935 naskutek czego wspomniane układy nie weszły w życie — to stanowią one nie mniej likwidację wszelkich kwestyj spornych istniejących pomiędzy Włochami a Francją.

Wskazują poza tym, że w układach tych Francja okazała się wierną duchowi paktu londyńskiego z r. 1935 i zgodziła się na poważne ustępstwa celem odbudowy przyjaźni francusko-włoskiej.

Paryż, 22 grudnia.

(PAT). Jak donosi „Excelsior", rząd włoski zarządził wydalenie Francuza Emanuella Audisio, który od 10 lat był w Rzymie przedstawicielem dwuch stowarzyszeń autorów i kompozytorów dramatycznych.

W odpowiedzi na to zarządzenie rząd francuski postanowił wydalić z Francji Hugona Cheraldi, paryskiego przedstawiciela stowarzyszenia włoskich autorów dramatycznych i dyrektora dziennika faszystowskiego „Italia Nuova".

Hitlerowcy zapowiadają wywłaszczenie kościołów

i rozwiązanie zakonów. — Ustawy antykatolickie mają być przedłożone Reichstagowi

Londyn, 22 grudnia.

Tygodnik „Sunday Refree" zapowiada gwałtowną akcję antykatolicką w Niemczech.

Według tego źródła, przygotowywana jest ustawa w sprawie wywłaszczenia kościołów i gmachów kościelnych. Sporządzono już spis objektów, które padną ofiarą tego zarządzenia. Zakony męskie i żeńskie będą rozwiązane. Kwestia ta ma wielkie znaczenie, gdyż ogólna ilość zakonników i zakonnic wynosi w Niemczech około 100 tys. Zakonnicy poniżej 58 lat życia nie będą mogli opuścić Niemiec i będą musieli zadośćuczynić powinności wojskowej, względnie znaleźć sobie cywilne zajęcie. O ile tego nie uczynią, zostaną zarekwirowani do przymusowych robót na rzecz armii. Zakonnice będą musiały wyjść zamąż. (?!)

Ustawy antykatolickie, które streściliśmy powyżej, mają być przedłożone Reichstagowi w ciągu stycznia, a Reichstag, jak to jest w jego zwyczaju, uchwali je przez aklamację.

Czesi przeciw antysemityzmowi

i ekscesom antyżydowskim w Słowacji

Praga, 22 grudnia.

Przewodniczący Izby Handlowej w Pradze dr Trebicky wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że czeskie koła handlowe i przemysłowe nie mogą przyglądać się obojętnie codziennym ekscesom i napadom na Żydów w Słowacji.

Antysemityzm Słowacji wyrządza szkodę całej republice czechosłowackiej.

Praga, 22 grudnia.

Organ Czechów w Ameryce „Newjorskie Listy" zamieszcza apel, w którym wzywa braci w republice czechosłowackiej, aby odgrodzili się od antysemityzmu. Antysemityzm w Czechosłowacji wyrządzi szkody zarówno Czechom w Ameryce jak i nowemu państwu czeskiemu, które w dużej mierze korzystać musi z eksportu wyrobów czechosłowackich do Ameryki.

W związku z tym pisze organ czeskich legionistów „Narodni Oswobodeni": Antysemityzm nie jest u nas naturalnym zjawiskiem. Nawet najwięksi krzykacze nie traktują go poważnie. Znamy przecież naszych Żydów. Razem z nimi chodziliśmy do szkoły, razem z nimi zasiadaliśmy w różnych stowarzyszeniach i wiemy, że są to solidni i pracowici ludzie. Państwo czeskie nie może sobie pozwolić na wykluczenie Żydów z współpracy, gdyż Żydzi wiele mogą zdziałać dla odbudowy republiki.

Egzekucja w Berlinie

Berlin, 22 grudnia.

(PAT). Dziś wykonano wyrok śmierci na osobie Heinricha Janys, skazanego za napad na samochód.

Politechnika w Katowicach

Memoriał organizacyj technicznych

Warszawa, 22 grudnia.

Organizacje techniczne i akademickie zdecydowały się wystąpić do ministerstwa oświaty z projektem powołania do życia trzeciej politechniki.

Nowa uczelnia powstałaby w Katowicach. Za kilka dni zostanie złożony odpowiedni memoriał premierowi i ministrowi oświaty.

Interwencja posłów żydowskich

w sprawie uchodźców

WARSZAWA, 22 grudnia.

W ostatnim czasie Żydowskie Koło Parlamentarne podjęło u wszystkich czynników miarodajnych kroki w sprawie likwidacji obozów wysiedlonych obywateli polskich w Zbąszyniu i Drawskim Młynie.

W środę odbyło się posiedzenie Koła Żydowskiego, na którym powzięto uchwałę, w sprawie dalszych kroków w tej sprawie.

Proces uczniów w Czerniowcach,

członków tajnej organizacji politycznej

Czerniowce, 22 grudnia.

(PAT). W wyniku rozprawy politycznej organizacji uczniów gimnazjalnych t. zw. „Bractwa Krzyża", sąd wojskowy w Czerniowcach skazał 6 oskarżonych, wśród których znajduje się 4 skazanych już w poprzednim procesie o zamach na prezesa sądu Cristescu, na kary więzienia od 6 miesięcy do 2-ch lat. 8-miu oskarżonych uniewinniono. W czasie wygłaszania ostatniego słowa 9-ciu uczniów wyraziło skruchę i złożyło oświadczenie lojalności, na skutek czego 8-miu z nich, jak wyżej podano — uniewinniono. —

Reflektorem po prasie

„Pozytywne“ rozwiązania wewnętrzne

Nawiązując do interpelacji pos. gen. Skwarczyńskiego w sprawie emigracji żydowskiej z Polski, pisze „Gazeta Polska“, oficjalny organ O. Z. N.

W stosunkach wewnętrznych rząd ująć winien sprawę żydowską w swoje ręce, opanować stanowczo demagogiczne akcje oraz odruchy szerzące demoralizację i zagrażające porządkowi publicznemu, a przejść do konkretnych zarządzeń, przyczyniających się do realnego rozwiązania kwestii żydowskiej i ułatwiających pozytywne dążenie społeczne.

Inicjatywa sejmowa Obozu Zjednoczenia Narodowego przynieść winna stanowczy zwrot w ujmowaniu kwestii żydowskiej, po którym zamiast ogniskiem zapalnym i okazją do walk partyjnych między Polakami, stanie się ona przedmiotem konsekwentnej akcji realizacyjnej.

Skąd pieniądze?

Sprawą funduszów żydowsko - emigracyjnych zajmuje się „Kurier Poranny“:

Najistotniejszą bodajże obecnie przeszkodą w realizacji emigracji żydowskiej jest brak funduszów. Trzeba przyznać, że masy żydowskie są biedne, ale nie zapominajmy, że ich współwyznawcy rozporządzają olbrzymimi kapitałami. Wystarczy tu dla przykładu wskazać choćby Żydów angielskich i amerykańskich.

Żydostwo światowe tylko rozdziera szaty z racji prześladowań Żydów, ale nie chce naruszyć swoich kapitałów. Czy Żydzi czekają aż ktoś jeszcze dołoży własne fundusze aby wysłać Żydów do Palestyny? Nadzieje takie są na niczym nie oparte, a łudzenie się nimi może jedynie doprowadzić do uznania opieszałości Żydów za danie wolnej ręki w zakresie metod przyśpieszania emigracji i zastosowania wzorów niemieckich.

Rzeczywistość w Polsce jest ustalona

Tenże „Kurier Poranny“ podejmuje polemikę z prasą opozycyjną w sprawie rezultatu wyborów samorządowych:

Opozycja uwierzyła na serio, że w ub. niedzielę odniosła jakieś zwycięstwo, i że w ogóle coś się odmieniło.

Tymczasem jest to miłe, ale niebezpieczne złudzenie.

Bo odbywane właśnie wybory samorządowe w kilkunastu czy kilkudziesięciu miastach nie mają przede wszystkim charakteru politycznego, po drugie zaś nie posiadają znaczenia dla całokształtu sytuacji wewnętrznej. Są tylko fragmentem.

Zgoła nie rozumiemy elitarnych manier opozycji, która usiłuje nas przekonać, że w 35 milionowym państwie głosowanie w kilkunastu miastach ma rozstrzygać o całości spraw kraju.

Od kiedy to wolno bagatelizować opinię powszechną społeczeństwa na rzecz opinii tylko części? A gdzież wieś, o której prawach tyle panowie deklamujecie? A gdzie inne miasta? Wszelkie próby generalizowania wyników wyborczych z 18 grudnia są bezzasadne i bezsensowne.

To też tej metody nie przyjmujemy do wiadomości, a to posiada chyba napewno znaczenie

Rzeczywistość w Polsce jest już ustalona i nie należy się łudzić. Złudzenia są zawsze przykre.

Prawo — stare, czy nowe

Przed paroma dniami odbył się w Warszawie zjazd prawników OZN, na którym wiele mówiono o budowaniu w Polsce nowego prawa na podstawach ducha narodowego. Pisze na ten temat „Polonia“:

Żyjemy w okresie wszelkiego rodzaju eksperymentów. Patrząc na lewo i prawo, widzimy rzeczy, o jakich się do niedawna jeszcze ani „filozofom nie śniło“! Widzimy burzenie tego wszystkiego, co mozolna praca wiekowej kultury stworzone zostało, niszczenie odwiecznych prawd, wyszydzanie i wyrzucanie na śmietnik tego, co przedstawiało dla nas najwyższe wartości, łżenie świętości i t. d. i t. d. A czyni się to wszystko w jakimś niezrozumiałym wprost szale burzenia i niszczenia, w maniackim wprost pędzie za czymś nowym, dotąd nieznanym, w jakiejś nieokiełzanej nienawiści do przeszłości, tradycji, historii... I jakby na urągowisko, ci, którzy to czynią, którzy w tym ruchu przewodzą, jakżeż często odwołują się właśnie do historii,, by swe nowatorskie pomysły uzasadnić przeszłością, by pozorem węzłów, historią przekazanych, pozyskać dla nich zwolenników. Rzuca się więc hasła rasizmu, ducha i charakteru narodowego, narodowego poczucia prawa, wysuwa postulat takiego prawa, któreby było owocem ducha narodowego, któreby najzdrowsze soki czerpało z przeszłości i t. d.

Jakżeż przecież ustawą z 3 czerwca 1919 roku powołana została do życia Komisja Kodyfikacyjna? Komisja ta licząca w swym gronie najwybitniejszych teoretyków i praktyków, po wielu latach mozolnej pracy doprowadziła wreszcie do ujednostajnienia życia prawnego w niektórych przynajmniej dziedzinach prawa publicznego i prywatnego, tworząc nowe, jednolite ustawodawstwo polskie. Komisja ta w dalszym ciągu prace swe prowadzi — i dzisiaj naraz cały ten olbrzymi jej dorobek, tak kosztowny owoc długich lat pracy miałby być uznany za nieodpowiadający „duchowi i charakterowi naszego narodu?“

Zakłócenia w ruchu kolejowym

spowodu mrozów i śniegu. — Zarządzenie wicemin. Piaseckiego. — Sytuacja już się nieco polepszyła

Warszawa, 22 grudnia.

(PAT) Dnia 22 grudnia p. wiceminister inż. Piasecki wspólnie z dyrektorem inż. Andrzejewskim i inż. Tuzem zwiedził stację Warszawa—Wschodnia, badając miejsca specjalnie utrudniające ruch pociągów z powodu mrozów i zawiei śnieżnych.

Trwająca wciąż przyziemna zadymka śnieżna przysparza niemało kłopotu z utrzymaniem w należytym porządku rozjazdów i urządzeń kolejowych, od których wymaga się nader precyzyjnego działania ze względu na znaczny ruch obracających się pociągów.

To też nieustannie rozjazdy oczyszczane są ze śniegu i podgrzewane, albowiem najmniejsze oblodowacenie ruchomych części nietylko utrudnia ich przestawianie lecz nawet doprowadza do unieruchomienia aparatury. Czynność podgrzewania, oczyszczania i smarowania każdego rozjazdu wymaga, przy wielce niesprzyjających warunkach atmosferycznych, niekiedy do jednej godziny, po niedługim zaś czasie potrzebuje ponownego zabiegu dla ustawienia zwrotnic w innym kierunku. Okoliczności te wywołują opóźnienia pociągów.

Dziś sytuacja już nieco się polepszyła, — opóźnianie rannych pociągów zostało zmniejszone. Służba kolejowa na wszystkich szczeblach dyrekcji nie szczędzi wysiłków, pracując bez przerwy nad całkowitym opanowaniem sytuacji. Trzeba jednak liczyć się z tym, że w obecnych warunkach wielce intensywnego ruchu nawet niezbyt wielkie zawieje śnieżne powodują powszechne zamieszanie w ruchu pociągów.

Zamieszania te potęgują się jeszcze przez spóźnianie się pociągów zagranicznych, które na naszych stacjach granicznych dochodzą do trzech godzin. Sytuacja na węźle warszawskim jest tym bardziej utrudniona z powodu nieukończenia jego przebudowy.

P. wiceminister wydał na miejscu zarządzenia zmierzające do usprawnienia organizacji oraz metod zwalczania trudności i zapewnienia większej punktualności w ruchu pociągów.

Dodatkowe terminy dostawy

dla przesyłek towarowych wprowadzono spowodu obecnych trudności komunikacyjnych

Warszawa, 22 grudnia.

(Pat) Z powodu niezwykłych trudności eksploatacyjnych, będących następstwem obecnych warunków atmosferycznych, wprowadzono od dnia 21 grudnia 1938 roku aż do odwołania, na podstawie par. 11 p. 3-b regulaminu przewozu przesyłek towarowych, dodatkowe terminy dostawy, wynoszące dla przesyłek pośpiesznych 2 dni a dla przesyłek zwyczajnych 4 dni.

Kryminaliści i spekulanci — do Berezy

Z woj. łódzkiego wysłano do miejsca odosobnienia dwuch przedstawicieli przemysłu „anonimowego“

Warszawa, 22 grudnia.

Agencja „Iskra“ donosi.

Ostatnio dał się zauważyć wzrost ilości wystąpień elementów przestępczych przeciw organom bezpieczeństwa. W związku z tym ministerstwo spraw wewnętrznych podjęło ponownie akcję prewencyjną w stosunku do tych kategoryj przestępców, którzy zaznaczyli się swą agresywnością w stosunku do policji, oraz skłonnością do przestępstw przeciw życiu i zdrowiu spokojnych mieszkańców.

W wyniku tej akcji rozpoczęto w ostatnich dniach kierować do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej z terenów poszczególnych województw grupy zawodowych złodziei, rabusiów, terorystów, sutenerów, nożowców i awanturników.

W szczególności z terenu woj. krakowskiego wysłano: Edwarda Bogusia, zawodowego złodzieja kolejowego i mieszkaniowego, Stanisława Chojnackiego i Wasyla Cieplika, członków band złodziejskich, grasujących z bronią w ręku; Anszela Felczera, znanego pasera, Stefana Łabuzka, złodzieja kolejowego, Józefa Hochbelsera, włamywacza kasowego i innych wielokrotnie karanych sądownie recydywistów.

Z województwa kieleckiego wysłano: Bolesława Franczaka, Józefa Molende, Waleriana Nowaka, Stanisława Osikowskiego i innych wielokrotnie karanych sądownie kryminalistów, trudniących się kradzieżami z bronią w ręku i dokonywujących napadów bandyckich.

Z województwa wileńskiego wysłano: Bronisława Horoszkę i Władysława Kartaszewicza, awanturników, wymuszających pieniądze na wódkę.

Z województwa wołyńskiego wysłano: zuchwałego złodzieja wiejskiego i nożowca Mirosława Arendarczuka i wielu innych.

Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych kontynuuje akcję zwalczania spekulantów i szkodników gospodarczych przez wykorzystywanie w jaskrawszych przypadkach przepisów o miejscach odosobnienia.

Między innymi w ostatnich dniach osadzono w Berezie Kartuskiej z woj. łódzkiego Abrama Przygórskiego, jednego z wybitniejszych przedstawicieli przemysłu „anonimowego“ w Łodzi, który kolejno organizował tkalnie na nazwiska osób nieodpowiedzialnych majątkowo, stosując w przedsiębiorstwach tych wyzysk robotników oraz likwidując je po powstaniu zaległości podatkowych, przez co narażał Skarb Państwa na wielkie straty i tworzył nieuczciwą konkurencję w stosunku do przedsiębiorstw, wywiązujących się lojalnie ze swych zobowiązań. Ponadto osadzono w Berezie Chaima Ungera, stosującego analogiczne metody działalności w przemyśle łódzkim, a nadto sprawcę finy „Tkackiej Spółdzielni Pracy“, na której szkodę działał, będąc jej kierownikiem.

Z województwa kieleckiego wysłano Joska Kierszenberga, lichwiarza z okolicy Starachowic o przewisku „Blitzajger — pijawka“.

Bratanek Jeżowa aresztowany

B. kierownik G.P.U w Leningradzie popełnił samobójstwo

Moskwa, 22 grudnia.

Były kierownik G. P. U. w Leningradzie, Litwin, popełnił samobójstwo w chwili otrzymania wiadomości o zastąpieniu na stanowisku komisarza spr. wewnętrznych ZSRR Jeżowa przez Bartę i o własnym odwołaniu z Leningradu gdzie został zastąpiony przez Godlidzego.

Władze sowieckie aresztowały w Moskwie bratanka byłego komisarza spraw wewnętrznych, sekretarza Związku komunistycznej młodzieży w prowincji moskiewskiej, Jeżowa.

Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem tolerowania w składzie Związku komunistycznej młodzieży antistalinowskiej terorystycznej organizacji, do której należeli, między innymi, członkowie rewizyjnej komisji tego Związku Jewin-Murałowa i inni.

Na rzecz Niemiec

„Kurjer Warszawski“ w depeszach z Rzymu donosi, że podróż min. Ciano do Budapesztu dała następujące rezultaty:

„Węgry w sposób wyraźny przyłączają się do polityki osi Rzym — Berlin, rezygnując tym samym z Rusi Podkarpackiej i koncepcji granicy z Polską. W praktyce oznaczać to ma nowe rozszerzenie się zasięgu dominacji niemieckiej.

Jednocześnie komentatorzy tutejsi zgodnie uważają zmianę w polityce węgierskiej za nowe ustępstwo Włoch, które przez długi okres czasu popierały ideę bloku polsko-węgierskiego.

W zamian za to Rzesza miałaby obecnie intensywnie popierać włoskie roszczenia śródziemnomorskie, od których dotąd raczej się odżegnywała“.

„Włochy życzą sobie widzieć Węgry silne i wewnętrznie ustabilizowane, do czego konieczne jest wyelim nowanie Żydów z życia narodowego, przeprowadzenie reformy rolnej bez wywołania spadku produkcji zbożowej oraz odebranie argumentów agitacyjnych elementom skrajnym i wywrotowym“.

Emigracja

„Goniec“ zamieszcza następującą informację:

Konsulaty amerykańskie w Niemczech, Austrii, Czechosłowacji i w innych państwach europejskich, otrzymały przeszło 300 tysięcy zgłoszeń od Żydów, pragnących emigrować do Stanów Zjednoczonych. W Waszyngtonie zgłoszenia te są przedmiotem rozważań władz amerykańskich. Jak słychać, rząd amerykański odnosi się do sprawy — przychylnie, ulegając opinii Żydów amerykańskich. Przypuszczają, że wpuszczenie 300.000 Żydów do Ameryki Północnej wymagać będzie pięciu lat czasu.

Ustawy imigracyjne w St. Zjednoczonych

mają być złagodzone

Waszyngton, 22 grudnia

W kołach politycznych panuje przekonanie, że wskutek prześladowań katolików i Żydów w Niemczech kongres amerykański na sesji styczniowej złagodzi ustawy imigracyjne. Jest narazie pewne, że pozwoli się pozostać w Ameryce 15 tysiącom uchodźców, którzy przybyli do kraju w charakterze turystów. Uchodźcy ci uzyskają możność naturalizacji.

Prezydent Roosevelt zarządził ostatnio przedłużenie na sześć miesięcy wiz dla tych uchodźców - turystów.

Opracowano też projekt, według którego kongres zezwolić ma na przybycie w ciągu jednego roku takiej liczby imigrantów, która odpowiada kwocie 4-ro lub 5-letniej.

Jerozolima, 22 grudnia.

(Pat) W okolicy Nablus, gdzie wojska brytyjskie prowadzą akcję oczyszczającą teren z grup powstańczych, doszło do dwuch poważniejszych starć.

Oddziały brytyjskie w ciągu ubiegłej nocy otoczyły wioskę Burine, gdzie mieli znajdować się powstańcy. Przy świetle rakiet i reflektorów rozpoczęła się utarczka, która zakończyła się dopiero po południu. Po obu stronach jest 15 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Z dziejów Łodzi

Dnia 23 grudnia 1879 roku powstaje w Łodzi pod przewodnictwem najwybitniejszych przemysłowców łódzkich z p. Poznańskim na czele komitet budowy synagogi postępowej przy ulicy Legionów, naonczas zwanej Danielewiczowska, oraz szeregu zakładów dobroczynnych dla ludności żydowskiej, przede wszystkim zaś szpitala dla biednych chorych.

Realizacja tych projektów nastąpiła już w roku 1881—82, kiedy to władze gubernialne zatwierdziły plany budowy gmachu synagogi i wspaniałego, jak na ówczesne stosunki, szpitala.



Grudzień 23 Piątek	Dziś	Wiktorii
	Jutro	Wigilia
	Wschód słońca	7.43
	Zachód słońca	15.28
	Wschód księżyca	3.49
	Zachód księżyca	17.56
	Długość dnia	8.16
	Ubyło dni	8.52

Krótkie wiadomości

FERIE SZKOLNE rozpoczęły się w dniu wczorajszym i równocześnie zakończone zostało pierwsze półrocze nauk w szkołach średnich i powszechnych. Ferie trwać będą do dnia 9-go stycznia włącznie. Wobec tego, że w czasie feryj przerwane będzie dożywianie biednej dziatwy, rozdano wczoraj 10.200 paczek, zawierających strucle, kiełbasę, słodycze i jabłka.

***

SEKCJA ZBIERANIA ODPADKÓW utworzona została przy łódzkim towarzystwie przeciwżebraczym. Sekcja przystępuje na razie do zbiórki złomu metalowego, przejmując to zadanie od Związku Rezerwistów. Uruchomione będą wózki ręczne, które w styczniu zaczną zwożenie odpadków.

***

POCZTÓWKI Z ŻYCZENIAMI ŚWIĄTECZNYMI i noworocznymi po ulgowej taryfie wprowadzone zostają w dniu dzisiejszym. Do dnia 31 grudnia włącznie będzie można przesyłać pocztówki ze znaczkiem 5-groszowym, pod warunkiem jednak, że treść nie będzie zawierała więcej, niż 5 słów, ne licząc adresu.

***

DOWÓZ JARZYN I ZIEMNIAKÓW do Łodzi został zahamowany ze względu na pogody ostatnich dni. Mimo to jednak Łódź posiada jeszcze odpowiednie zapasy i z tych względów władze administracyjne podjęły energiczną akcję, by zapobiec spekulacji przedświątecznej.

***

TRZYMIESIĘCZNY KURS dla sióstr pogotowia sanitarnego, zorganizowany przez P.C.K. w Łodzi zostaje zakończony w dniu dzisiejszym. Słuchaczki, po złożeniu egzaminu, będą pełniły służbę sanitarno-ratowniczą w Polskim Czerwonym Krzyżu na wypadek wojny, epidemii lub katastrof żywiołowych.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, którzy nie stawali dotąd do poboru, a mieszkają w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. policji.

I zima i latem bezrobotny Twym bratem

Kto będzie prezydentem miasta Łodzi?

CKW.PPS ustali kandydaturę oraz opracuje instrukcje dla radnych-socjalistów —Prezesi klubów radzieckich

Sprawa nowej rady miejskiej jest w dlaszym ciągu **tematem powszechnych rozmów.** Obecnie, kiedy ostateczne wyniki wyborów są już znane, można snuć rozważania na temat **układu stosunków prac przyszłej rady.**

Główne zainteresowanie oczywiście budzi sprawa kandydatur na stanowiska **prezydenta i wiceprezydentów miasta.** Kandydatury te wysunie PPS., która łącznie z Bundem dysponuje dostateczną większością. Informowaliśmy się wczoraj na ten temat w łódzkiej organizacji PPS, gdzie nam oświadczono, że do czasu póki wybory nie uprawomocnią się, a nastąpi to po 7 dniach od chwili ogłoszenia urzędowego wyniku, i w razie nie wniesienia protestu, **wszelkie domysły na temat kandydatur są przedwczesne.** Dopiero po tym terminie t. zn. w **pierwszych dniach stycznia zwołany będzie CKW. PPS w Warszawie — na tym posiedzeniu ustalona będzie zarówno taktyka klubów radzieckich PPS we wszystkich nowoobranych radach miejskich, jak również ustalone będą kandydatury przyszłego prezydium m. Łodzi.**

Duże zainteresowanie budzi też sprawa obsadzenia **mandatów ławnikowskich.** Na Łódź przypada 9 stanowisk ławników, a ponieważ wybór ławników jest proporcjonalny, **niemal każdemu klubowi radzieckiemu przypadnie mandat.** Układ sił jest jednak tego rodzaju, że dziewiąty mandat ławnikowski trudno będzie obsadzić. Dzielnik dla wyboru ławnika wynosi 9. Tym samym PPS otrzymuje 4 mandaty ławnikowskie, Stronnictwo Narodowe — 2 mandaty, OZN — 1 mandat i Bund — 1 mandat. Na dziewiąty mandat nikt nie ma dostatecznej ilości głosów. Sprawa ta jest ważna o tyle, że wybrani ławnicy **stają się członkami rady, a więc mają prawo głosowania we wszystkich sprawach łącznie z radnymi.** Siłą rzeczy zmienia to stosunek głosów w przyszłej radzie miejskiej: PPS dysponując mandatami **prezydium miasta i czterech ławników,** będzie liczyła łącznie 41 osób. Stronnictwo Narodowe — 20 osób, OZN — 12 osób, Bund — 12 osób, Syjoniści — 3 i Aguda — 3. Ten ostatni mandat ławnikowski, **jeszcze jeden głos,** będzie miał niewątpliwie duże znaczenie przy podejmowaniu szeregu uchwał.

Znane są już nazwiska przewodniczących klubów radzieckich. **Przewodniczącym klubu radzieckiego PPS będzie r. Potkański, klubu rdazieckiego OZN— r. Malinowski, klubu radzieckiego Stronnictwa Narodowego — r. Szwaidler, klubu radzieckiego Bundu — r. Milman i klubu rdazieckiego niemieckiego — r. Neurode.**

Jeśli chodzi o pozostałe frakcje żydowskie, sytuacja pod tym względem jest jeszcze niewyjaśniona. Istniała początkowo koncepcja utworzenia wspólnego klubu. Koncepcja ta jednak nie może być zrealizowna, ponieważ r. **dr. Tartakower** należy do grupy t. zw. syjonistów-socjalistów zaś r. adw. Sztrauch należy do mieszczańskiego (demokratycznego) odłamu organizacji syjonistycznej. Ci radni nie chcą łączyć się z „Agudą", stronnictwem konserwatywno-religijnym.

Jak już donosiliśmy, o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej odbędzie się **w drugiej połowie stycznia.**

***

W dniu wczorajszym główna komisja wyborcza dokonała już szczegółowego zestawienia osobowego i cyfrowego wyniku wyborów. Zestawienie to oddane dziś będzie do druku, wobec czego plakaty, zawierające urzędowe wyniki wyborów, ukażą się na mieście w dniu 27 lub 28 b. m. (i).

Jak głosowała Łódź

Oficjalny komunikat Głównej Komisji Wyborczej

(Pat) Główna Komisja Wyborcza w Łodzi ustaliła ostateczne wyniki głosowania do łódzkiej rady miejskiej w sposób następujący:

Liczba uprawnionych do głosowania 366.414.

Liczba głosujących — **249.210.**

Liczba ważnych kartek **240 537.**

Liczba nieważnych kartek — **8.673.**

Liczba oddanych głosów na poszczególne listy:

Niemiecki związek ludowy **156.257** (5 mandatów).

P.P.S. — **567.224** (mand. 33).

Stronnictwo Pracy **54.016** bez mand.

Stronnictwo Narodowe **278.908** (18 mandatów).

Bund **251.045** (mand. 11).

Zjedn. Żydowski Blok Relig. Aguda **69.948** (mand. 3).

Zjedn. Żydowski Blok Demokrat.-Gospodarczy **5.462** (bez mandatu).

Żydowskie Sfery Gospodarcze — **15** (bez mandatu).

Syjoniści **94.389** (mand. 3).

Żyd. Blok Społ.-gospodarczy **2.675** (bez mandatu).

Obóz Zjednoczenia Narodowego — 188.058 (mandatów 11).

Unia Pracowników Umysłowych — **9.321** (bez mandatu).

Żyd. Relig. Blok Wyborczy **14.988** (bez mandatu).

Frakcja Rewolucyjna **2.343** (bez mandatu).

Falanga — **1.050** (bez mandatu).

Ogółem — 1.695.699 głosów.

Święta w śniegu

PIM zapowiada obfite opady śnieżne oraz silne wiatry

W całej Europie zanotowano dalsze ocieplenie wskutek napływu mas ciepłego i wilgotnego powietrza z południowego wschodu. W czwartek o godz. 8-ej rano notowano następujące temperatury w Polsce. W pasie od Wilna do Lwowa utrzymywał się jeszcze 15-stopniowy mróz (przed 2 dniami mróz tam dochodził do 23 stopni). W Polsce środkowej notowano 6 do 8 stopni mrozu (w Warszawie 7 stopni). Na wybrzeżu również 5 stopni mrozu. Jak widzimy różnica temperatur między wschodnimi a zachodnimi dzielnicami Polski sięga 10 stopni.

Do świąt mróz będzie dalej zmniejszać się wskutek dalszego napływu fal cieplejszego powietrza. Wilgotne to powietrze spowoduje obfite śnieżne opady w całej Polsce. Opady te połączone będą z silnymi, porywistymi wiatrami południowo-wschodnimi. Należy więc przygotować się zawczasu do śnieżyc.

Jednodniowa śnieżyca, którą przeżyliśmy ostatnio wywołała duże zakłócenia w komunikacji kolejowej.

Święta w Łodzi

W związku ze świętami Bożego Narodzenia zarząd miejski ustalił, że we wszystkich biurach, agendach i wydziałach magistratu urzędowanie trwać będzie jutro, w sobotę, tylko do godz. 12 w poł.

***

Związek banków informuje nas, że dziś wszystkie banki czynne są normalnie. Natomiast jutro banki będą nieczynne całkowicie. (i)

***

W okresie świąt Bożego Narodzenia apteki na terenie Łodzi urzędować będą następująco:

W pierwszy dzień świąt t. j. w niedzielę, dnia 25 grudnia r. b. czynne będą w ciągu dnia apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), M. Zundelewicz (Piotrkowska 25), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera), A. Perleman i S-ka (Cegielniana 32), B. Głuchowski (Narutowicza 6), W. Wagner (Piotrkowska 67) R. Rembieliński (Andrzeja 28), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), W. Danielecki (Piotrkowska 137), B. Czyński (Rokicińska 53), M. Lipiec (Piotrkowska 193), K. Kempfi (Karolewska 48), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), J. Umieszowski i S-ka (Dąbrowska 24), A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147), A. Charemza (Pomorska 12), H. Pastorowa (Łagiewnicka 96), E. Szlindebuch (Srebrzyńska 68).

Niezależnie od powyższego, dyżury nocne aptek odbywać się będą normalnie.

W drugi dzień świąt, t. j. w poniedziałek, dnia 26 grudnia r. b. czynne będą w ciągu dnia apteki, które poprzedniego dnia były zamknięte.

Zakopane pod znakiem FIS-u

Poświęcenie wielkich inwestycji turystycznych i sportowych

ZAKOPANE, w grudniu.

Prawie dwa miesiące dzieli nas od największej imprezy narciarskiej w Europie — mistrzostw FIS-a dziś już zimowa stolica Polski żyje pod znakiem tej gigantycznej imprezy.

Magiczne słowo „FIS" rozbrzmiewa tu na każdym kroku. Bo przecież, pomijając wielkie znaczenie propagandowe i sportowe tej imprezy, obiecuje sobie Zakopane b. wiele z zawodów, w których uczestniczyć będą przedstawiciele około 20-tu państw.

Kupcy zakopiańscy, właściciele pensjonatów, popularni gazdowie i inni od lat czekają na tę niebylejaką gratkę, mając nadzieję, że w miesiącu lutym zjedzie do Zakopanego tysiące turystów. To też okna wystawowe popularnych magazynów na Krupówkach pełne są już dziś napisów „FIS-Zakopane - 1930", umieszczonych na swetrach, bluzach, czapkach a nawet na najdrobniejszych częściach garderoby.

Rozmach, z jakim Zakopane przygotowuje się do przyjęcia olbrzymiej ilości turystów z kraju i zagranicy jest olbrzymi.

Inwestowano w rozbudowę Zakopanego miliony i już dziś, mimo, iż budowa niektórych urządzeń nie została jeszcze zakończona, Zakopane zmieniło swoje oblicze i śmiało może być postawione w rzędzie największych zimowych turystycznych stacji na świecie.

Przekonaliśmy się o tym na uroczystości poświęcenia 12-tu nowych inwestycji w dniu 20 grudnia. Uroczystość rozpoczęła się w godzinach rannych przy zbiegu Al. Prezydenta Mościckiego i ul. Marszałka Śmigłego Rydza. Zagaił uroczystości wiceminister komunikacji Bobkowski, który na wstępie podkreślił, że uroczystość jest zakończeniem okresu trzechletniej wytężonej pracy nad przebudową strukturalną turystyki polskiej. Min. Bobkowski jako przewodniczący komitetu organizacyjnego FIS złożył najgoretsze podziękowanie wszystkim tym, którzy swoją wytężoną pracą przyczynili się do powstania tych inwestycyj. Na zakończenie swego przemówienia min. Bobkowski wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Następnie przemówił dyr. dep. inż. Nowakowski, nawiązując do wielkich inwestycyj, jakie w ostatnim czasie przeprowadzono w Zakopanem. Jako trzeci zabrał głos burmistrz Zakopanego, inż. Zaczyński, podkreślając między innymi wielkie zasługi min. Bobkowskiego, któremu Zakopane z wdzięczności nadało obywatelstwo honorowe.

Następnie ksiądz dziekan Humpola poświęcił Al. Prezydenta i ul. Marszałka Piłsudskiego. Kolei poświęcono stadion narciarski na Krokwi, posiadający jedną z największych na świecie skoczni narciarskich, komfortowy hotel turystyczny na Kalatówkach, wyciąg saniowy na Kasprowy Wierch, bazar regionalny przy ul. Kościuszki oraz garaże samochodowe.

Na zakończenie uroczystości nastąpiło poświęcenie kolejki linowo-terenowej na Gubałówkę. 12-metrowy wagonik kolejki z czerwonym napisem LPT wygląda imponująco. Wagonik ciągnie się po linie drucianej i szynach z szybkością 3 mtr. na sek. Na szczycie Gubałówki wybudowano luksusowy domek restauracyjny do połowy wykładany granitem o nadzwyczajnym wnętrzu złożonym z trzech części.

Pierwsza część, największa, posiada jasne ściany ozdobione freskami, naprzeciw wielkich okien z obrazem, przedstawiającym sielankę górską. Dwie inne ściany upodobnione do wnętrza chat górskich.

W porównaniu z nowoczesnym wnętrzem restauracji na Kasprowym Wierchu — Gubałówka podbija swoją oryginalnością.

Godzi się zaznaczyć, że w uroczystościach poświęcenia powyższych inwestycyj wzięli udział liczni przedstawiciele rządu: min. Kasprzycki, min. Ulrych, min. Roman, wiceministrowie Bobkowski, Korsak, Sokołowski, dyr. PUWF gen. Sawicki, gen. Regulski, kapelan P. Prezydenta Rzplitej ks. dziekan Humpola, wicemarszałek Senatu Pawelec, wojewoda krakowski dr. Tymiński, prezydent miasta Krakowa Kaplicki, wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele prasy, radia, Ligi Popierania Turystyki, związków narciarskich, wielu organizacyj turystycznych i sportowych oraz społeczeństwa zakopiańskiego.

St. K.

Dziś, dn. 23 grudnia b. r. o godz. 12-ej w południe, jako w rocznicę śmierci

B. P.

Karola Poznańskiego

odbędzie się w Synagodze Szpitala żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znajomych

Zarząd Szpitala Starozakonnych
fund. małż. Poznańskich w Łodzi.

Ostrzegamy wszystkich kasjerów

przed wyrafinowanym oszustem, grasującym w woj. łódzkim

W listopadzie i grudniu r. b. na terenie województwa łódzkiego i pomorskiego pojawił się **niezwykle wyrafinowany oszust**, który zgłasza sie do kas kolejowych, K.K.O., bankowych i t. d. z prośbą o **zmianę kilku banknotów 500-złotowych na drobne.** W czasie zmiany osobnik ów stara się odwrócić uwagę kasjera i **zmienia swoją dyspozycję co do rodzaju banknotów lub bilonu jaki chciałby otrzymać i wykorzystując chwilę nieuwagi kasjera kradnie pewną sumę pieniędzy**, poczym rezygnuje zupełnie z zamiany.

Dopiero po odejściu tego osobnika kasjer spostrzega brak części pieniędzy.

W ten sposób złoczyńca **skradł w dniu 19 listopada w kasie towarowej stacji w Potrkowie 480 zł. w banknotach 20 złotowych, podobnie również oszukał kasjerów w oddziele Banku Gospodarstwa Krajowego w Bydgoszczy—na 850 zł., na dworcu kolejowym w Toruniu—na 900 zł. i w klika dni później we Włocławku — na 600 zł.**

Władze ostrzegają za naszym pośrednictwem wszystkich kasjerów przed niebezpiecznym złodziejem. (l)

Za nielegalne przekroczenie granicy

są skazani po 6 miesięcy więzienia.—Dostawca fałszywego paszportu zaś — na rok więzienia

W końcu października 1936 r. w miejscowości Köhl nad Renem, tuż koło granicy niemiecko-francuskiej, **zatrzymanych zostało siedem osób, obywateli polskich, pochodzących z Łodzi, w chwili, gdy usiłowali przekroczyć granicę.**

Władze niemieckie, jak wynikało z odpisu protokółów, przesłanych władzom polskim, ukarały zatrzymanych aresztem od dwóch do sześciu tygodni. Po odbyciu kary i po kilkumiesięcznym pobycie w obozach koncentracyjnych, gdzie, jak wyjaśnił jeden z oskarżonych — Majer Trajster — **wybito mu butem kilka zębów, spłaszczono nos i pokopano na całym ciele**, została cała ta grupa odstawiona do granicy polskiej.

Okazało się, iż tych siedmiu i liczni inni **posiadali paszporty już przedawnione lub wystawione na inne nazwiska.**

Wczoraj siedmiu oskarżonych odpowiadało przed sądem okręgowym.

Winni przekroczenia nielegalnie granicy polsko-niemieckiej zostali wszyscy skazani po 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i z zawieszeniem reszty kary.

Odpowiadający jeden tylko z pośród kilku dostawców paszportów — Fałek Klajn — został **skazany na rok więzienia i 500 zł. grzywny.** (l)

Wyraźna została skazana

na rok więzienia za prowadzenie domu schadzek

Przed sądem okręgowym odpowiadała wczoraj 32-letnia Irena Wyraźna, oskarżona o czerpanie zysków z cudzego nierządu, t. j. w tym wypadku o prowadzenie domu schadzek.

Oskarżona od roku 1936 prowadziła tego rodzaju zakłady przy ul. Blacharskiej, Solnej i Franciszkańskiej. Wyzyskiwała swe pensjonariuszki, dając im drobne tylko kwoty i odzież.

Wyraźna skazana została wczoraj na rok więzienia. (l)

Zarząd komisaryczny

cechu rzeźniczo-wędliniarskiego

Jak się dowiadujemy, na skutek zarządzenia władz nadzorczych, zawieszony został w urzędowaniu dotychczasowy zarząd cechu reźniczo-wędlinarskiego w Łodzi i mianowany **zarząd komisaryczny.** W skład zarządu komisarycznego weszli mgr. Roszkowski jako przewodniczący oraz Józef Włodarski, Erwin Pecnik, Piotr Stankiewicz i Leon Wasiak jako członkowie.

Ofiary na FON

Dyrekcje szkół:

1) Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna im. Józefa Aba,

2) Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Marii Hochsteinowej,

3) Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Eugenii Jaszuńskiej-Zeligmanowej,

4) Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Izaka Kecenelsona.

5) I Liceum, I Gimnazjum i I Szkoła Powsz. Męska Tow. Szkół Żydowskich w Łodzi,

6) II Liceum, II Gimnazjum i II Szkoła Powszechna Szkół Żydowskich w Łodzi,

7) Żeńskie Liceum, Żejskie Gimnazjum i Żeńska Szkoła Powszechna Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi,

8) Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi,

9) Szkoły Przemysłowe Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśód Żydów w Łodzi,

10) Liceum i Gimnazjum „Wiedza" oraz Szkoła Powsz. Luby Sołowiejczyk-Magalifowej wpłaciły dnia 16 grudnia r. b. na Fundusz Obrony Narodowej sumę 4.018 zł. 99 gr., jako pierwszą ratę, zadeklarowanego z okazji 20-lecia Niepodległości daru na ten cel w wysokości 12.000 zł.

* * *

Zjednoczone Towarzystwo Handlowe Wyrobów Jutowo-lnianych w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 78 — wpłaciło w dniu 19 grudnia r. b. na Fundusz Obrony Narodowej sumę zł. 5.895,14.

ZAMIAST ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH.

Nacz. dr. Stanisław Wrona, zamiast życzeń świątecznych, składa na rzecz Tow. „Opieka" na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci zł. 10 (dziesięć).

***

Red. Jan Wojtyński zamiast życzeń świątecznych — na rzecz pomocy dla najbiedniejszej dziatwy składa zł. 5 (pięć).

***

Bank Gospodarstwa Krajowego zamiast życzeń świątecznych składa na pomoc zimową zł. 50 (piećdziesiąt).

P. Ludwik Giełczyński wicestarosta grodzki w Łodzi — zamiast życzeń świątecznych na pomoc zimową dla najbiedniejszej dziatwy składa zł. 5 (pięć).

ROZŁAM WŚRÓD SOCJALISTÓW WE FRANCJI

Cztery grupy, zwalczające się zaciekle.—Partia przeciw Blumowi, który całkowicie zmienił orientację

Paryż, w grudniu.

Czy Leon Blum wycofa się z działalności politycznej? Pytanie to absorbuje dziś cały francuski świat polityczny.

W pierwszy dzień świąt zbierze się **nadzwyczajny kongres socjalistyczny.** Dużo kleju będą musieli obradujący zużyć, by zalepić te wyraźne rysy i szpary, jakie zaznaczyły się w francuskiej partii socjalistycznej. Blum grozi ustąpieniem. Najpewniej, mimo to, a może właśnie dla tego, wieloletni leader zwycięży w toku ostatecznego głosowania. Ale będzie to zwycięstwo Pyrrhusowe. Upadek Bluma jest już przypieczętowany

„Przywódca partii politycznej — podobnie jak starzejący się śpiewak i tancerz — powinien umieć we właściwej chwili wycofać się z areny, by zejść w **pełni chwały i uznania. Tylko wtedy będzie miał zapewnioną pamięć jako wielki mistrz w swej specjalności. Jeśli zaś człowiek taki trwa uporczywie na swym stanowisku, jeśli stosuje sztuczne zabiegi odmładzające — naraża się tylko na śmieszność".**

W ten sposób wyraził się jeden z socjalistycznych leaderów, nibyto całkiem ogólnikowo. Ale wszyscy dobrze wiedzieli, **kogo miał na myśli.**

***

Kryzys w S. F. I. O. (oficjalna nazwa partii brzmi: Section Francaise de l'Internationale Ouvriere) jest zwierciadłem kryzysu całego systemu demokratycznego we Francji. Jest to kryzys głęboki. Podłożem jego jest **walka na śmierć i życie.**

Minęło zaledwie parę miesięcy, jak SFIO rozstała się z poważną frakcją, powstałą w jej łonie: opozycja na czele z **Marceau Pivert** opuściła szeregi organizacji.

W owym czasie — wydaje się, jakby to się działo już bardzo dawno — istniały w łonie partii trzy kierunki: **kierunek Piverta, który wypowiedział się za rewolucją światową — „i to lepiej prędzej, niż później", — kierunek Żyromskiego (grupa zwana „Bataille Socialiste") i wreszcie kierunek Leona Bluma i Paul Faure'a.**

Pivert był **przeciwny frontowi ludowemu,** był w opozycji do łączenia się partii robotniczej z drobnym mieszczaństwem. W sprawie hiszpańskiej był za przeobrażeniem wojny domowej w Hiszpanii w wojnę rewolucyjną.

Zyromski był przeciwny polityce nieinterwencji Bluma, ale był **za frontem ludowym.**

Leon Blum, idący razem z Faure, generalnym sekretarzem partii, człowiekiem bardzo ambitnym, małostkowym i wiecznie węszącym jakieś spiski przeciwko sobie. Faure, trzymający się swego stanowiska kurczowo, doskonały mówca i organizator, jest w życiu politycznym **oportunistą i orientuje się według „kierunku wiatru".**

W głosowaniu nad grupą Piverta — zwyciężyła grupa Bluma i Faure. Zyromski był przeciwko wykluczeniu tego odłamu z łona partii.

***

Po tej „czystce" należało się spodziewać **jedności wśród pozostałych członków partii.** Ale, co stwierdzamy dzisiaj? Oto zamiast trzech mamy już **cztery grupy zwalczające się z całą zaciętością.**

Grupa 1: „zyromskiści". Jest nadal przeciwna nieinterwencji w Hiszpanii. Jest przeciwko układowi monachijskiemu. Jest za zdecydowaną walką z ustrojami „totalnymi" i totalnymi państwami.

Grupa 2: „blumiści". Jest mniej zdecydowana niż poprzednia, ale również za oporem w stosunku do totalizmu. Jest za zbrojeniami Francji, za utrzymaniem paktów, również z ZSRR.

Grupa 3: „paulfauryści". Jest za „Monachium", ale równocześnie za zbrojeniami. Jest przeciwna zwalczaniu państw totalnych. Jest wogóle przeciwna „krucjatom ideologicznym".

Grupa 4: „zorettiści". Na czele jej stoją **Zoretti i Severao.** Przejawia się tutaj niby tołstojowska zasada **nie sprzeciwania się złu.** Ci ludzie są za paktowaniem **ze wszystkimi grupami umiarkowanymi, za zerwaniem z Sowietami, za zerwaniem z komunistami francuskimi.**

Sensacją dnia jest oczywista **rozdźwięk pomiędzy Blumem a Faurem.** Obaj pracowali ręka w rękę przez lat 20. **Obecnie są przeciwnikami.** Jak to się stało?

Poprostu — **Leon Blum zmienił się. Nie jest już dziś za nieinterwencją,** którą uważa za interwencję na rzecz Franco, gdyż nieinterwencja nie wiąże zagranicznych przyjaciół Franco. Blum jest zdania, że **„Monachium" — to porażka Francji,** choć przecież „Monachium" jest następstwem francuskiej polityki w sprawie hiszpańskiej.

To wszystko wypowiada Blum **nie bez wahania, raczej pośrednio niż bezpośrednio.** Ale mimo to, oznacza to całkowite zaprzeczenie tego, co pisał i głosił przed tym.

Przyjaciele Bluma są mocno zaniepokojeni. Uważają, że w tych warunkach **Blum się nie będzie mógł utrzymać.** Jeśli przyznaje się dziś do poważnych błędów — to wystawia sobie świadectwo nieudolności, **i musi odejść.**

Ale Blum odejść nie chce. Złożył w tej sprawie **oświadczenie,** które jest tak pełne sprzeczności, że aż niewiarygodne. Blum pragnie przedłożyć kongresowi nadzwyczajnemu **własną rezolucję.** Jeśli jego rezolucja zostanie odrzucona — **gotów jest mimoto zostać.** Poco miałby zostać? By prowadzić politykę, którą partia odrzuciła, czy też, by **prowadzić politykę partii, której się osobiście sprzeciwia?**

Łatwo się domyśleć, jakie rozprężenie panuje w tej chwili w łonie partii. Radykałowie nie wierzą, by się udało złepić **rozpadające się człony partii, nie wierzą w Bluma, uważając go za człowieka skończonego...** **(F)**

Ofiara na FOM

z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku dowódca oraz korpus oficerów i podoficerów Pułku Dzieci Łódzkich jednomyślną uchwałą ofiarował kwotę zł. 197.50 na Fundusz Obrony Morskiej, zaś rezerwiści, odbywający ćwiczenia w tymże pułku, złożyli samorzutnie kwotę 60 zł. na budowę ścigacza.

Hojny dar dla miasta Łodzi

Cenny zbiór obrazów ś. p. Karola Eiserta został przez spadkobierców przekazany miastu

Zmarły niedawno przemysłowiec łódzki ś. p. Karol Eisert drogą testamentalną przekazał miastu cały swój bogaty, niezwykle cenny zbiór obrazów najprzedniejszych mistrzów pendzla i palety

Wola ś. p. Karola Eiserta została wykonana przez spadkobierców. Wczoraj złożył wizytę p. prezydentowi miasta Mikołajowi Godlewskiemu najstarszy syn Zmarłego p. Harry Eisert i zakomunikował, że było oddawna intencją ś. p. Karola Eiserta ofiarowanie m. Łodzi swych zbiorów z dziedziny sztuki plastycznej.

W tej intencji ś. p. Zmarły przez całe swe życie gromadził dzieła sztuki.

W miesiącu styczniu 1939 roku zbiory ofiarowane przez ś. p. Karola Eiserta przejęte będą przez Zarząd Miejski w Łodzi, który urządzi specjalną wystawę, by zaprezentować mieszkańcom piękny ten dar, ś. p. Karola Eiserta.

Dziś już możemy wymienić ofiarowany zbiór z uwzględnieniem ilości i jakości daru.

Na całość jego składają się tego rodzaju dzieła sztuki, jak: Alchemik Sędziwój i Król Zygmunt III — Matejki, Żołnierz z dziewczyną — Wojciecha Kossaka 1908 r., Madonna z dzieckiem - obraz włoski z II półrocza XV w., Madonna z dzieckiem, na tle krajobrazu. Mistrzo z papugą, obraz holenderski, Zwiastowanie — Jakub Jordaens 1625, Biskup i św. Agnieszka—złączone obrazy — Szkoła Gentile da Fabriano z XV stulecia, Czterech Ewangelików — Jakub Jordaens 1593—1678, Krowa — obraz Adriaen van de Velde, „Intermezzo" (kobieta — w głębi głowa autora) — I. Malczewski 1918 r., Martwa natura — Cornelis Saftleren. Wieśniacy w winiarni — Jean Steen (Holandia) 1626/79, Małpy jako alchemicy — Eglert v. Heemskerk 1634—1704, Madonna z dzieciątkiem Jezus i św. Janem Bernardino Luini 1470—1530, Portret mężczyzny (Rene Descartes) — G. Netscher — Holandia — Caspar Netscher — 1639—1684, Madonna flamandzka Mertensa XVII stulecie. Święty starzec w białym habicie, Scena mitologiczna z młodym Bachusem — Jakub Jordaens — 1593—1678 Rodzina Święta — Willen Key — Holandia — 1515—1568, Dzieciątko Jezus pod drzewem i 2 główki aniołków — I półrocze XVII wieku. Bogarodzica z dzieciątkiem w otoczeniu kilku aniołków — Antoni van Dyck 1599—1641, Matka Boska karmiąca dzieciątko Jezus — szkoła włoska — I półrocze XVIII wieku.

„Alchemik" nabyty został przez ś. p. Karola Eiserta z Galerii św. Łazarza w Wiedniu za zł. 18 tysięcy i jest obecnie chwilowo w Krakowie. Żołnierz z dziewczyną tamże za zł. 2.400, Madonna z dzieckiem — Galeria ś. Łukasza w Wiedniu za 15 tysięcy zł., Madonna na tle krajobrazu — Galeria św. Łukasza w Wiedniu za 16.500 zł., Zwiastowanie — tamże za 15 tysięcy zł., Biskup i św. Agnieszka — tamże za 2 tys. zł., Czterech ewangelistów, nabyty u Janusza Ryb'ńskiego w majątku Ponowo p. Serockiem za 6.500 zł., Krowa — u M. Brzezińskiego w Warszawie za 3 tysiace zł.

Ogólna wartość daru ś. p. Karola Eiserta dla m. Łodzi wynosi zł. 113.762.—

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa

Pożary w domach i fabrykach

wybuchają coraz częściej wskutek wad w piecach i kominach. — Groźny pożar przy ulicy Piotrkowskiej 240

Wczoraj około godziny 2.30 w nocy wybuchł pożar w domu przy **ul. Piotrkowskiej 118.** Na miejsce przybyły dwa oddziały straży. Okazało się, iż w komórkach płonęło drzewo, stanowiące własność dwóch lokatorów. Ogień powstał **od pozostawionej płonącej świecy.**

* * *

Największy wczorajszy pożar wybuchł nad ranem, około godziny 4.30 na posesji przy ul. **Piotrkowskiej 240,** stanowiącej własność Ludwika Millera.

Ogień powstał w dwupiętrowym murowanym budynku przemysłowym w podwórku, w którym mieszczą się na parterze **zakłady elektrotechniczne Pawła Teichmana,** na pierwszym piętrze — stolarnia **Stefanii Jasnowskiej** i na drugim piętrze lokal **ONR—„Falanga".**

Ogień ukazał się **w stolarni,** gdzie wypadły z paleniska węgiel zaprószył ogień między wióry.

Gdy ogień spostrzeżono już płonęła nietylko stolarnia, ale i **zakłady na parterze oraz lokal ONR-owców.**

Na miejsce przybyły trzy oddziały straży pod komendą inspektora Kalinowskiego.

Akcja straży była utrudniona z powodu kłębów dymu oraz przewodników wysokiego napięcia przebiegających w warsztatach elektrotechnicznych. Prąd został jednak rychło wyłączony, a strażacy pracowali w maskach. Mimo to nie **obeszło się bez czterech wypadków zaczadzenia strażaków. Ponadto sekcyjny Cackowski spadł z wysokości i odniósł poważniejsze kontuzje.**

Przez felczera straży opatrzeni zostali prócz sekcyjnego Cackowskiego plut. Bauer i Borowski oraz strażacy Andrzejewski i Graf.

Stolarnia i warsztat na dole spłonęły. Górne piętro zostało uratowane.

Straty szacowane są **na ok. 150.000 złotych.**

Wskutek zniszczenia dwóch zakładów — bez pracy zostało kilkudziesięciu robotników i rzemieślników.

* * *

W zakładach przemysłowych **Sp. Akc. O. Eisenbraun** przy ul. Kilińskiego nr. 228 w oddziale trzepalni zajął się ogniem od przegrzanych rur kurz bawełniany. Na miejsce zjechały trzy plutony straży, które ogień zlokalizowały i ugasiły po zgórą godzinnej akcji.

Straty nie są znaczne.

* * *

Na ul. Młynarskiej 16 w mieszkaniu Szlamy Kuperberga na II piętrze **zapaliła się belka w kominie.** I ten ogień został ugaszony w zarodku.

Przy ul. Piotrkowskiej 101 na czwartym piętrze w lewej oficynie od wadliwego przewodu kominowego zapaliła się ściana.

Ogień został ugaszony po niespełna godzinnej pracy straży. Straty są dla poszkodowanych lokatorów dotkliwe.

* * *

Następny pożar, o godzinie 15.15 wybuchł **przy ul. Piotrkowskiej 22** w składzie przędzy i manufaktury N. Feinmessera. Ogień powstał od nieszczelnego pieca kaflowego.

Straty są stosunkowo poważniejsze od ognia i zalania wodą.

* * *

Wreszcie o godzinie 16.30 wzywana była straż do płonących w kominie sadzy przy ul. **11 Listopada 66.** Ogień został stłumiony w zarodku. (l)

Radiofonizacja wsi i miasteczek

Zjazd wójtów i sekretarzy pow. brzezińskiego

Pod przewodnictwem starosty brzezińskiego mgr. Rajndla oraz przy udziale prezesa powiatowego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Brzezinach burmistrza Wacława Kozłowskiego — odbył się zjazd wójtów i sekretarzy gminnych z terenu ziemi brzezińskiej.

Na zjeździe tym obok wielu zagadnień, związanych z pracą samorządów w terenie oraz z układem przyszłych budżetów — omawiano sprawę radiofonizacji powiatu brzezińskiego.

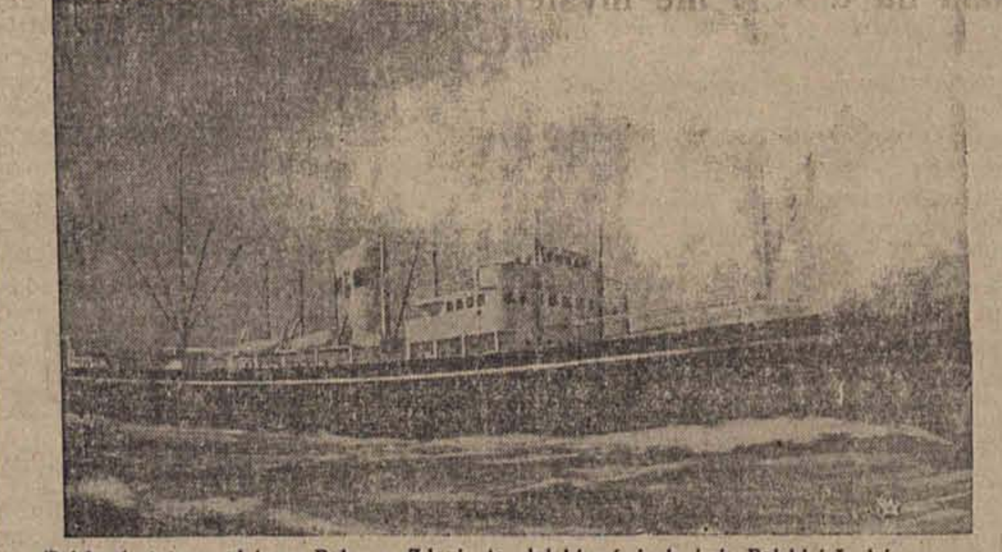
Referat na ten temat wygłosił prezes powiatowego komitetu radiofonizacji kraju w Brzezinach, burmistrz Kozłowski, który podkreślił ogromne wartości radia, jako instrumentu szerzenia kultury i godziwej rozrywki oraz korzyści, jakie czerpać może miasto, wieś i rolnik.

„Rok 1939 — mówił burmistrz Kozłowski — zgodnie z zarządzeniem przewodniczącego wydziału powiatowego, opartym na okólniku premiera Składkowskiego, winniśmy rozpocząć pod hasłem radiofonizacji całego powiatu brzezińskiego. W roku 1939 powiat nasz powinna pokryć gęsta sieć anten radiowych. Powinny być zradiofonizowane wszystkie urzędy gminne, szkoły, świetlice, a także poszczególne gospodarstwa i domy. Od dziś za rok powinniśmy obchodzić wielkie święto nie tylko zradiofonizowania tej, czy innej wsi, nie tylko zradiofonizowania tej czy innej gminy, lecz całego powiatu. Wówczas to wykonamy rzetelnie polecenie p. premiera, p. starosty i przewodniczącego wydziału powiatowego, i wówczas przysłużymy się rzetelnie doniosłej sprawie państwowej i społecznej!

W wyniku tych obrad postanowiono, że zarządy gmin złożą akces do pracy powiatowego komitetu radiofonizacji kraju i zapiszą się na członków, dalej spowodują, ażeby organizacje istniejące na terenie gmin uczyniły to samo, wreszcie postanowiono wstawić do budżetów gminnych specjalne sumy na zradiofonizowanie urzędów gminnych, szkół i świetlic.

Należy przypuszczać, że w ten sposób potraktowana sprawa radiofonizacyjna wyda na terenie powiatu brzezińskiego jak najlepsze rezultaty.

Polska jest tam, gdzie powiewa bandera naszych okrętów



Polska jest tam, gdzie są Polacy. Zdanie to nie byłoby zupełne, gdyby doń nie dodać słów: „Polska jest tam, gdzie powiewa bandera polskich okrętów handlowych i wojennych".

Potęga Polski i szacunek dla niej w świecie będą tym większe, im więcej okrętów pod flagą Polską ujrzy wszystkie zakątki świata.

Tak szczęśliwie się układa, że w roku 1939 spuszczony zostanie na wodę parowiec handlowy o pojemności około 5000 ton pod nazwą „Łódź". Będzie on kursował do Meksyku, roznosząc po dalekim świecie imię Polski i Łodzi.

Odpowiednikiem wojennym handlowego parowca „Łódź" (na załączonym zdjęciu) będzie ścigacz m. Łodzi i województwa łódzkiego imienia wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskego.

Społeczeństwo nasze musi dołożyć wszelkich wysiłków, aby ścigacz łódzki był gotów do pełnienia służby zgodnie z włożonym na siebie przez społeczeństwo zobowiązaniem.

Terminem zobowiązania — wrzesień 1939 r.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48), C. Cymmer (Wólczańska 37).

OFIARA ZŁOŻONA W ADMINISTRACJI REPUBLIKI.

Dziatwa szkoły 126 zamiast życzeń noworocznych i świątecznych dla kierowniczki szkoły, składa na Dom Pomnik imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego zł. 20 —

Przerwa świąteczna w przemyśle

rozpoczęła się wczoraj. Wybory delegatów fabrycznych u Haeblera

Wczoraj rozpoczęła się **świąteczna przerwa w przemyśle.** Część zakładów przemysłowych unieruchomiona została od wczoraj, część przerwie pracę w dniu dzisiejszym. nieliczne fabryki z tych, które zastosują przerwę, **pracować będą jeszcze w sobotę przed południem.**

* * *

Wczoraj odbyła się w okręgowym inspektoracie pracy konferencja w sprawie nowego układu zbiorowego **dla przemysłu metalowego w Łodzi.** Układ dotychczasowy wygasa w dniu 31 b. m. W związku z tym od kilku tygodni prowadzone były bezpośrednie **pertraktacje pomiędzy związkami przemysłowców i robotników.**

Na wczorajszej konferencji podpisano **nowy układ na czas od 2 stycznia do 31 grudnia 1939 roku na dotychczasowych warunkach**

* * *

Onegdaj odbyły się **w zakładach przemysłowych Haeblera** wybory delegatów fabrycznych. Udział w głosowaniu wzięło 655 robotników. Listy kandydatów wysunięte zostały przez klasowy związek zawodowy, endecki związek „Praca Polska" i t. zw. niezależnych t. j. robotników niezrzeszonych. Na listę klasowego związku padły 422 głosy. (5 delegatów). na listę „Pracy Polskiej" — 71 głosów (1 delegat), na listę niezależnych 160 głosów (2 delegatów). (i)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27)

Dziś o godz. 8.30 wiecz. premiera operetki Hervego „Nitouche" w adaptacji sceniczno-muzycznej L. Schillera.

Bilety zakupione na niedoszłe premiery 22 listopada i 17 grudnia ważne na dziś.

Jutro, w sobotę, z powodu Wigilji przedstawienia zawieszone.

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w piątek o godz. 8.30 wiecz. przedstawienie „Cara Pawła" z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej.

Jutro z powodu Wigilii teatr nieczynny.

ŚWIĄTECZNE PRZEDSTAWIENIA TEATRU „KOT W BUTACH".

Teatr dla dzieci „Kot w butach" (Al. Kościuszki 57) przygotował na święta specjalny program dla małych widzów. Na program ten składa się recytacja najcelniejszych utworów literatury dziecinnej, wybranych z dzieł Tuwima, Brzechwy. Program świąteczny „Kota" przewiduje nadto normalne przedstawienia bajki „O raku-nieboraku i pstrągu-dziwolągu" — na przedstawieniach przedpołudniowych i „Żaczka-Szkolaczka" — na przedstawieniu popołudniowym.

Przedstawienia świąteczne odbędą się w poniedziałek 26-go b. m. i we wtorek 27-go b. m. o godz. 12-ej w poł. i o 4-ej po poł. W niedzielę teatr będzie nieczynny.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. oraz w niedzielę i poniedziałek o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. komedia muz. J. Pregiera w 3 akt. z prologiem i epilogiem p. t. „Mejlech - Frejlech".

ADA SARI I IMRE UNGAR W FILHARMONII.

W poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 12.15 w poł odbędzie się w sali Filharmonii koncert śpiewaczki koloraturowej Ady Sari i pianisty węgierskiego Imre Ungara, laureata Międz. Konkursu im. Chopina. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

ZE SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH IMIENIA CYPRIANA NORWIDA.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przyznała Szkole Sztuk Pięknych im. C. Norwida, prowadzonej przez art.-mal. Wacława Dobrowolskiego, subwencję w wysokości zł. 2.000 na dział wzorów druku tkackiego, tkactwa artystycznego i grafiki, który znajduje licznych zwolenników wśród młodych adeptów sztuk pięknych.

Remarque ożenił się

ze swą byłą żoną

Słynny powieściopisarz niemiecki, Eryk Remarque, bawiący na emigracji, ożenił się, mówiąc ściślej, **ożenił się powtórnie z byłą własną żoną,** z którą się w swoim czasie rozwiódł. Nazwisko jej panieńskie brzmi **Jean Zambona.**

Remarque posiada willę w Szwajcarii, nad brzegami jeziora Lago Maggiore. Sąsiadem jego jest słynny dyrygent włoski Toscanini. Sąsiedzi zresztą nie widują się często, większą część roku bowiem podróżują. Toscanini dyryguje w różnych częściach świata, Remarque zaś znaczną część roku spędza w Hollywood.

Remarque jest namiętnym kolekcjonerem francuskich obrazów i dywanów wschodnich. Posiada również — sześć psów.

NOWA KSIĄŻKA O ŁODZI.

Dr. Jan Dylik: Łódź i okolice. Przewodnik geograficzny. 248 str., 87 ilustr. i 2 plany pięciobarwne w tekście oraz siedmiobarwny plan Łodzi i dziesięciobarwna mapa okolic poza tekstem. Łódź 1939. Nakładem Zarządu Miejskiego w Łodzi. Skład główny w księgarni S. Seipelt S.A.Z.O.O.

W bieżącym tygodniu ukazała się na półkach księgarskich nowa praca o Łodzi, zawierająca syntetyczny obraz miasta i po raz pierwszy przedstawiająca okolice Łodzi. Składa się ona z 4-ch części: ogólne wiadomości o Łodzi; wędrówka po mieście; bliskie wycieczki pozamiejskie; wycieczki dalsze.

Zarząd Miejski w Łodzi, jako wydawca książki, nie szczędził kosztów na należyte jej wyposażenie pod względem ilustracyjnym i kartograficznym.

Pierwszy mecz
kanadyjskich hokeistów w Europie

Rotterdam, 22 grudnia.

Wczoraj przyjechała do Europy reprezentacja hokejowa Kanady, która weźmie udział w mistrzostwach hokejowych świata, a przedtem odbędzie tournee po Europie. M. inn. Kanadyjczycy, jak wiadomo, rozegrają również dwa mecze w Polsce.

Pierwszy mecz na kontynecie europejskim Kanadyjczycy rozegrali wczoraj późnym wieczorem w Rotterdamie. Przeciwnikiem ich była kombinowana reprezentacja Kanadyjczyków europejskich. Drużyna „Smoke Ceaters" odniosła zdecydowane zwyciestwo nad europejskimi Kanadyjczykami w stosunku 4:1 (1:0, 2:1, 1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Benoit 2, Kowcinak i Mac Creedy po jednej. Dla europejskich Kanadyjczyków strzelcem był Mac Arthur z Antwerpii.

Nie będzie meczu
Holandia—Polska w Łodzi

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego postanowił na wczorajszym posiedzeniu nie przyjmować organizacji meczu międzypaństwowego Polska — Holandia, który miał się odbyć w Łodzi w dniu 15 stycznia.

Pisma Polskiego Związku Bokserskiego w którym wyłuszczone są warunki naczelnej magistratury bokserskiej na temat strony organizacyjnej meczu z Holandią, zarząd ŁOZB w ogóle nie rozpatrywał, postanowił jedn. zająć się treścią tego pisma na następnym posiedzeniu. O swej rezygnacji z meczu Polska — Holandia zarząd związku łódzkiego zawiadomił już oficjalnie PZB.

Wieści sportowe

ŁOZB żąda wyjaśnień
w głośnej sprawie Kruscheendera

Jak swego czasu donosiliśmy, sprawa wycofania drużyny bokserskiej Kruszeendera ze Związku oparła się o Polski Związek Bokserski, do którego ŁOZB zwrócił się o arbitraż.

Obecnie sprawa Kruszeendera znalazła się znów na wokandzie ostatniego zebrania zarządu Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego i zgodnie z poleceniem PZB postanowiono chwilowo drużyny pabianickiej nie skreślać z listy członków Związku, lecz zażądać od niej podania na piśmie konkretnych wyjaśnień, które spowodowały krzywdzącą sport pięściarski decyzję wycofania drużyny bokserskiej z ŁOZB.

Koło instruktorów
bokserskich w Łodzi

W początkach stycznia zostanie zorganizowane w Łodzi Koło Instruktorów Bokserskich, skupiające instruktorów z Łodzi i prowincji. Pierwsze organizacyjne zebranie tego Koła odbędzie się w lokalu Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego przy ul. Piotrkowskiej 289 w dniu 7 stycznia 1939 r.

Ulepszenia w hali sportowej

Na skutek starań Łódzkiego Okręgowego Zw. Bokserskiego w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego zostaną dokonane ulepszenia urządzeń, brak których dawał się odczuwać przy organizacji większych imprez.

Kalendarzyk mistrzostw
zapaśniczych okręgu

Kalendarzyk mistrzostw drużynowych okręgu łódzkiego w zapasach przedstawia się następująco: 6 stycznia: SKS — Zjednoczone, 8 stycznia: IKP — Kruszeender, 22 stycznia: SKS — IKP. Druga runda: 29 stycznia: SKS — Kruszeender, 31 stycznia: Zjednoczone — Wima; 2 lutego: IKP — Wima; 12 lutego: KE — IKP, 14 lutego: Zjednoczone — SKS; 18 lutego: SKS — Wima, 19 lutego: IKP — Zjednoczone; 25 lutego: IKP — SKS i 26 lutego: Kruszeender — Wima.

Klub figurujący na pierwszym miejscu jest gospodarzem meczu. W celu zapobieżenia opóźnieniom, które miały często miejsce na meczach zapaśniczych, zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego, postanowił za opóźnienie nakładać na drużynę organizującą mecz — kary pieniężne.

UT pozyskał
obrońcę z WKS-u

W przygotowaniu do rozgrywek ligowych Union - Touring wzmacnia swą drużynę piłkarską. Jak donosiliśmy przed kilku dniami Union-Touring pozyskał doskonałego bramkarza Happego, obecnie zaś dowiadujemy się, że „fioletowi" pozyskali utalentowanego obrońcę WKS-u, Kałwaka, który otrzymał już zwolnienie z drużyny wojskowej i podpisał zgłoszenie do UT.

Kałwak jest piłkarzem młodym, mającym przed sobą dużą przyszłość. Grał on już w reprezentacji Łodzi i jako obrońca wyróżnia się dobrą orientacją, szybkością i dobrym wykopem.



Dokoła mistrzostw
łyżwiarskich Polski w Łodzi

Jak już swego czasu donosiliśmy, Polski Związek Łyżwiarski powierzył Łodzi organizację mistrzostw głównych Polski w jeździe figurowej pań, panów i parami. Mistrzostwa te odbędą się w dniach 21 i 22 stycznia na torze lodowym w Helenowie, przy czym organizacją ich zajmie się Łódzkie Towarzystwo Łyżwiarskie.

Akcja urlopowa w Łodzi
Ludzie harowali po 16 godzin na dobę i nie myśleli o odpoczynku.—Jak jest dziś

Łódź jest znana jako miasto pracy, tymbardziej zatym problem wypoczynku nabiera tu znaczenia specjalnego. Łódź — miasto proletariuszy — z utęsknieniem oczekuje miesięcy wiosennych i letnich, by móc zrealizować tyle pielęgnowane przez cały rok nadzieje na wyjazd, na wytchnienie, na oderwanie się na pewien czas od specyficznej atmosfery Łodzi.

Dawniej, w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia o urlopach ludzie pracy nawet nie marzyli. Robotnik pracował po czternaście, a nawet szesnaście godzin na dobę, pracownik umysłowy, zatrudniony w handlu i przemyśle, raczej myślał o wysiłku większym, by zdobyć samodzielność, niż o wypoczynku, wytchnieniu.

Niezbyt rozbudowana jeszcze wtedy Łódź, otoczona była lasami, łąkami, stawami, obficie naszpikowana nawet w śródmieściu licznymi parkami i ogrodami, jak Paradyz, Erholungsgarten, Helenów, lasy dzielnicy Klapitka, zaczynające się już w miejscu, gdzie dziś stoi hotel „Manteuffel" przy ulicy Zawadzkiej.

Bunt robotników łódzkich w roku 1891 obok sprawy zmniejszenia dni pracy, zredukowania godzin pracy w fabrykach postawił poraz pierwszy na porządku obrad każdego kółka humanitarnego w Łodzi kwestię urlopów — wypoczynku dla robotników i pracowników umysłowych. Zmuszono do zastanowienia się nad tą sprawą przemysł łódzki. W zakresie redukcji czasu pracy osiągnięto pewne rezultaty, zredukowano w wielu zakładach ten czas z czternastu, ba, nawet nieraz piętnastu godzin na dobę, do godzin 12. Ale o urlopach nikt z ludzi decydujących słyszeć nie chciał. Zgodziwszy się na pewne ustępstwa w sprawie godzin pracy, przemysł wystąpił z projektem rozszerzenia liberalnego jak na owe czasy, ograniczenia godzin pracy na całe imperium rosyjskie, i to jednak nie odniosło skutku.

Ku schyłkowi ubiegłego stulecia, w miarę jak miasto pokrywa się coraz większą siecią wysokopiętrowych domów, gdy rośnie las kominów fabrycznych, a dymy łódzkie coraz bardziej wypierają czyste powietrze Łodzi — w perspektywie każdego lata przed jako tako sytuowanym obywatelem miasta powstaje problemat **wyjazdu na wieś, na letnisko.** Łódź dawniejsza, nawet za możniejsza, nie myślała wtedy o wyjazdach dalekich: jej wymagania były skromne: Teofilów, Inowłódz, okolice Tomaszowa. Później dopiero ożywił się Gałkówek — Andrzejów (przed wojną bezpośrednio najmodniejsze letniska pod Łodzią, z biegiem czasu powstały letniska pod Głownem) modnymi się stały takie miejscowości jak Marysin, Ruda, Kały, no, a później jeszcze Tuszyn, Tuszynek, Poddębina, wreszcie Kolumna.

Nad morze (Bałtyk, lub Czarne) wybierali się tylko najmożniejsi przemysłowcy i najbardziej wyrobieni kulturalnie... W starej Łodzi wielu pionierów przemysłu miało bardzo prymitywne upodobania i aspiracje. Resursa obywatelska przy ul. Piotrkowskiej 46 w latach sześćdziesiątych wyczerpywała zainteresowania nieraz największych koryfeuszy przemysłu: swoje 48 „kolejek" wódki, zakrapianych niemożliwą ilością piwnych kufli, nader prymitywna odzież wizyty u „Starej ciotki" na Kilińskiego, gdzie tuzy przemysłu grały w bilard o 300-rublowe zakłady w cajgowych portkach i drewnianych trepach — oto, co składało się na „wypoczynek" w starej Łodzi.

Ale powróćmy znów do tematu. Urlopy pracownika umysłowego zaczynają stanowić problem dopiero na przełomie wieku dwudziestego. Utarło się odrazu, że pracownikowi temu należy się miesiąc urlopu, ale czy każdy pracownik umysłowy Łodzi ten urlop uzyskiwał i wyzyskiwał. To jest wątpliwe.

Modne się stały „odszkodowania" urlopowe. Sezony były w całej pełni, Łódź szła naprzód z piorunującą szybkością i szkoda było pieniędzy, kiedy roboty było huk.

Przyszły lata rewolucji (1905—07). Kwestie społeczne stały się znów aktualne. Robotnik łódzki odniósł pewne sukcesy w dziedzinie zarobków, okupione niestety krwawymi ofiarami: uzyskał również dziesięciogodzinny dzień pracy (mimo to w wielu zakładach łódzkich pracowano po staremu, po dwanaście godzin na dobę), ale o urlopach wypoczynkowych nikt w dalszym ciągu nie myślał.

Zagadnienie to wysunęło dopiero ustawodawstwo odrodzonej Rzeczypospolitej, normując wypoczynkowy czas pracownika i robotnika. Pracownik umysłowy ma zagwarantowane w pełni owe cztery czy sześć tygodni urlopu wypoczynkowego, robotnik, pracownik fizyczny ma zagwarantowane dwa tygodnie wypoczynku.

Odtąd inicjatywa społeczna wiele zaczęła działać: powstały i powstają w perspektywie lat dziesięciu od 1928 r. **akcje społeczne i państwowe w kierunku organizacji letnich obozów robotniczych, wycieczek długoterminowych w góry i nadmorskich i t. d.**

Oczywista, to były i są tylko surogaty. Ostatnie lata w sprawach tych przyniosły postęp. Już od tysiąc dziewięćset dziewiętnastego roku co roku planowo realizuje się szereg wycieczek nadmorskich i górskich robotników łódzkich na najszerszą skalę. W roku bieżącym nad morzem bawiło 12 tysięcy młodzieży robotniczej na wywczasach letnich dwutygodniowych. W obozach najrozmaitszych, w tym łodzian był procent przytłaczający: w Jastarni, w Gdyni i w okolicy, łodzian spotykało się na każdym kroku.

**

Akcja wczasów robotniczych w łódzkim ośrodku przemysłowym wysunięta została jak wiadomo, w czerwcu r. b. przez uchwałę walnego zgromadzenia Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, powziętą na uroczystym posiedzeniu w obecności p. wojewody Józewskiego. Uchwałą tą organizacja wielkiego przemysłu włókienniczego łódzkiego zaleciła swemu zarządowi przeprowadzenie niezbędnych studiów nad problemem wczasów robotniczych i poczynienie przygotowań, niezbędnych do rychłego rozwiązania tego doniosłego zagadnienia.

Prace badawcze odbywały się przy bezpośrednim udziale p. wojewody. W wyniku prac przygotowawczych w czwartek 9 grudnia r. b. w urzędzie wojewódzkim odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich zainteresowanych czynników (resortów państwowych, miasta, przemysłu, związków zawodowych i t. d.), kończąc w ten sposób okres studiów i przechodząc do bezpośredniej realizacji. Na zebraniu tym p. wojewoda Józewski zreasumował przebieg prac przygotowawczych, stwierdzając, że po stworzeniu przez przemysł bazy umożliwiającej finansowanie urlopów robotniczych powstała konieczność **powołania do życia instytucji, któraby w sposób fachowy i z całą sprężystością jakiej wymaga tego rodzaju akcja społeczna otoczyła opieką robotnika, udającego się na urlop w góry, nad morze, czy na wieś.** Za tego rodzaju instytucję wybrano Centralne Biuro Wczasów Robotniczych w Warszawie, które wyraziło gotowość uruchomienia filii w Łodzi. Na zebraniu nastąpiło ukonstytuowanie komitetu organizacyjnego wraz z prezydium w następującym składzie: 1) minister Władysław Jaszczolt, delegat wojewody łódzkiego — przewodniczący, 2) dr. Feliks Maciszewski (Izba Przemysłowo-Handlowa) — wiceprzewodniczący, 3) Adam Walczak (O.K.Z.Z.) — skarbnik, dyrektor Funduszu Pracy p. Kazimierz Jagiełło — sekretarz. Pozatym w skład komitetu wchodzi 10 przedstawicieli przemysłu, miasta i związków zawodowych.

A zatym już obecnie realizuje się:

1) powołanie do życia jeszcze w grudniu r. b. **Biura Wczasów Robotniczych w Łodzi,** jako ekspozytury Centralnego Biura Wczasów Robotniczych w Warszawie oraz zajęto się deklaracją na rzecz finansowego utrzymania Biura.

2) **pokrycie budżetu pierwszych wydatków organizacji wczasów.**

Sprawa wczasów robotniczych w Łodzi niewątpliwie znajdzie oddźwięk w całym kraju i niewątpliwie w ślad za Łodzią pójdą i inne ośrodki przemysłowe w Polsce. Powołanie do życia instytucji wczasów robotniczych ma dla Łodzi i dla łódzkiego okręgu przemysłowego znaczenie kolosalne.

Jan Wojtyński.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 23 grudnia 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Ograniczenie importu bawełny i odpadków

bawełnianych ma wynieść około 30 procent. — Reforma przydziału kontyngentów importowych

Ostatnio zostały zreformowane przydziały kontyngentów dla importerów bawełny i odpadków bawełnianych.

Dotychczas przydziały te były dwumiesięczne. Obecnie przydziały te udzielane będą na okres trzymiesięczny. Pozornie zmiana ta ma charakter techniczno-formalny i zasadniczo nie powinna budzić większego zainteresowania ze strony włókiennictwa łódzkiego.

Niemniej jednak, zdaniem sfer zainteresowanych zmiana przydziałów kontyngentowych w rzeczywistości pociągnie za sobą dalsze ograniczenie importu. Chodzi o to, że jak sfery surowcowe przypuszczają, nowe trzymiesięczne przydziały bawełny i odpadków będą co do wysokości równe obecnym dwumiesięcznym przydziałom.

W praktyce więc, ostatnia zmiana wprowadzi ograniczenie importu tych surowców o 30 procent, co może się odbić ujemnie na dalszym ukształtowaniu się sytuacji włókiennictwa.

Jak wiadomo bowiem, w obecnym okresie rozpoczyna się produkcja letnia we włókiennictwie, dalsze więc ograniczenie importu wpłynie hamująco na rozwój produkcji. (h).

Niewypłacalność przędzalni wigoniowej w Łodzi

Zadłużenie firmy Wolf Frenkel wynosić ma około 500 tys. zł

Rynek surowcowy w Łodzi stoi pod znakiem niewypłacalności odbiorców. Zaznaczyć należy, iż tranzakcje zawierane są tutaj niezmiernie ostrożnie, przy czym kredyty zostały ograniczone do **minimum** mimo to mnożą się niewypłacalności w omawianej branży.

Jako objaw charakterystyczny podkreślić należy fakt, iż regułą jest tutaj zakupywanie przez firmy, które zamierzają zawiesić wypłaty, większych partii surowców.

Należy dodać, że obecnie, nieco spóźnione zaostrzeżenie warunków kredytowych, hamuje obroty na rynku, które o tej porze powinny być intensywniejsze, ze względu na rozpoczęcie już w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, sezonu letniego w przemyśle włókienniczym. (h).

Zwyżka bawełny w N.-Yorku

po ostatnim sprawozdaniu Departamentu Rolnictwa

Donosiliśmy już o sprawozdaniu Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie z dnia 20 grudnia r.b. według którego do dnia 13-go grudnia r.b. wyłuszczono ogółem bawełny amerykańskiej **11,414.000 bel.**

W porównaniu z ostatnim sprawozdaniem z dnia 8 grudnia r.b., kiedy to oszacowano ilość oczyszczonej bawełny na 11,223,000 bel., w **ciągu trzech tygodni wyłuszczono 191.000 bel bawełny**, co zdaniem tutejszych sfer zainteresowanych, jest ilością stosunkowo małą.

Tym tłumaczy się, też fakt, że natychmiast po ogłoszeniu sprawozdania z dn. 20 grudnia, bawełna amerykańska na giełdzie w Nowym Yorku uległa **zwyżce w granicach od 10 do 15 punktów.**

Notowania bawełny z dnia wczorajszego, przewyższyły też notowania, na giełdzie w Nowym Yorku z dnia 9 grudnia r.b. o **3 do 5 punktów.**

Giełdy liverpoolskie z dnia 20 b.m. w porównaniu z kursami, jakie notowano na giełdach tych w dniu 19 b.m. uległy również pewnej nieznacznej zwyżce w granicach od 2 do 3 punktów. (h).

Niemcy zaniepokojone spadkiem eksportu

Wzrost konkurencyjności eksportu angielskiego

W dniu 20 bm. przybył do Londynu brytyjski radca handlowy w Berlinie. Celem jego przyjazdu jest poinformowanie czynników decydujących o obecnym stanie stosunków gospodarczych między Niemcami i W. Brytanią.

Zwrócił on uwagę przede wszystkim na **zaniepokojenie, jakie wywołują w Niemczech wciąż pogarszające się liczby eksportu niemieckiego.** Przy tej okazji angielskie koła kompetentne podkreślają, że zasadniczym celem wizyty Schachta było poruszenie problemu handlu zagranicznego.

Z problemem angielsko - niemieckich stosunków gospodarczych wiąże się sprawa **podwyższenia z 50 na 75 mln. funtów gwarancji kredytów eksportowych, co znakomicie wzmoże konkurencyjność eksportu brytyjskiego i ułatwi mu walkę z subsydiowanym eksportem niemieckim. Angielskie koła notują, że strona niemiecka całkowicie zdaje sobie z tego faktu sprawę.** (wc).

Kupiectwo przeciwko przywilejom spółdzielni

rolniczych. — Konkurencja z przedsiębiorstwami prywatnymi

Ostatnio **przyznane zostały dalsze ulgi w podatku obrotowym spółdzielniom handlowo-rolniczym, zrzeszającym producentów rolnych wszelkiego typu.**

Ulgi te przewidują **zwolnienie całkowite od podatku przemysłowego**, obrotów tych spółdzielni, które zrzeszają wyłącznie rolników (producentów rolnych), przy czym zwolnienie od podatku obejmuje obroty dokonane wyłącznie produktami i artykułami bezpośrednio wytworzonymi w gospodarstwie członków spółdzielni.

Ponieważ z ulg tych korzystają spółdzielnie handlujące zbożem, innymi ziemiopłodami, a ostatnio nawet zwierzętami rzeźnymi, organizacje kupieckie wystąpiły ze zbiorową akcją, wskazując, że jest to uprzywilejowaniem handlu spółdzielczego, nie zawsze dopełniającego warunków ustawowych, albowiem przeprowadzającego obroty artykułami skupowanymi, a nie bezpośrednio produkowanymi.

Kupcy wskazują, że ulgi udzielane spółdzielniom rolniczym prowadzą do wytworzenia warunków dogodnych dla spółdzielni, za którymi kryje się konkurencja, mająca w ten sposób **możność wyeliminowania niedogodnych współzawodników.**

W rezultacie organizacje kupieckie domagają się zaostrzenia przepisów o ulgach.

Przebieg aukcyj wełny w Białymstoku

Na aukcję w Białymstoku, odbytą w pierwszych dniach grudnia r.b. nadesłano wełny ogółem **100 partyj wagi 32.990 klg.**, z tego sprzedano **38 partyj wagi 12.241 klg.**, pozostały **62 partie wagi** 20.749 klg.

Wełna pochodziła z województw: białostockiego, warszawskiego, wołyńskiego, lubelskiego, wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i stanisławowskiego.

W charakterze odbiorców na aukcji wystąpiły 4 firmy z Białegostoku. Najbardziej interesowano się wełną półcienką. Z wełny grubej nabywano więcej siwej wełny niż brązowej i białej. Na wełny cienkie zainteresowanie było średnie trochę lepsze niż na poprzedniej aukcji. (ls).

Niewypłacalności na rynku surowcowym

W dniach ostatnich zawiesiła wypłaty wielka przędzalnia wigoniowa Wolff Frenkel w Łodzi, wnosząc podanie do Sądu Okręgowego o otwarcie postępowania układowego. Zadłużenie firmy tej wynosi około 500 tysięcy złotych.

Jako przyczynę powyższej niewypłacalności, sfery zainteresownae wymieniają nadmierne inwestycje oraz niekorzystnę sytuację na rynku wigoniowym.

Największe straty w związku z powyższą niewypłacalnością poniósł handel surowcowy.

Niewypłacalność ta wywołała na tutejszym rynku zarówno wigoniowym, jak i surowcowym duże wrażenie. Naogół panuje przekonanie, iż niewypłacalność powyższa wywołać może dalsze poważniejsze zakłócenia na rynku wigoniowym w Łodzi. (h).

Rentowność przemysłu węglowego w Anglii

W trzecim kwartale rb. suma zysków kopalń Południowej Walii wyniosła 42.559 f. sz., za roczny zaś okres od października 1937 r. do września r.b. suma ta wynosi okrągło **992.000 f. szt.** wobec **590.000 f. szt. przed rokiem.**

Jak wynika z ogłaszanych regularnie informacji o zyskach poszczególnych zagłębi, cały angielski przemysł węglowy pracuje od chwili przezwyciężenia kryzysu w r. 1932 stale z dość wysoką rentownością.

Fakt ten nie przeszkadza zresztą, że rząd angielski projektuje obecnie, jak już donosiliśmy, subwencjonowanie eksportu, nie tylko celem zwiększenia jego rozmiarów, lecz także dla zapewnienia kopalniom wyższej rentowności. (wc).

Giełda pieniężna

z dnia 22-go grudnia 1938 r.

Belgia 89.30—89.52—89.08, Berlin 213.07—212.01, Gdańsk 100.25—99.75, Holandia 287.85—288.59, 287.11, Kopenhaga 110.30—110.60—110.00, Londyn 24.69—24.76—24.62, Nowy Jork 5.29.7/8—5.27.3/8, Nowy Jork-kabel 5.29—5.30,25—5.27,75, Oslo 124.00—124.33—123.67, Paryż 13.93—13.97—13.89, Praga 18.16—18.06, Sztokholm 127.25—127.59—126.91, Zurych 119.25—119.55—118.95, Włochy 27.84—27.91—27.77.

AKCJE: Bank Polski 139.50, Bank Handlowy 59.50, Bank Zachodni 45.50—46.00, Przem. Chem. 46.75, Węgiel 35.00, Lilpop 94.75—95.00, Modrzejów 20.00—19.60, Ostrowiec 66.75—67.25, Starachowice 46.50—47.00—46.75, Żyrardów 63.50. Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna 65.14—65.38 ost. setki, poż. inwestyc. I em. 86.00 serie 93.50, poż. inwestyc. II em. 85.00 serie 91.60, kolejowa 68.00, dolarówka 42.75, konsolidacyjna 66.00—65.75 ost. setki, 5 proc. Warszawy 1933 r. 72.75—74.00 ost. dr., 5 proc. Łodzi 1938 r 62.50, 5 proc. Warszawy 1936 r. 72.50—72.25, 4 i pół proc. Oblig. Warszawy 61.75, 6 proc. Oblig. Warszawy 8 i 9 em. 77.25. Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 43.50—43.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 86.75—86.50, poż. nwestyc. II-ga emisja 85.75—85.50, poż. konsolidacyjna — 67.00—66.50, poż. wewnętrzna 65.75—65.50, poż. konwersyjna 69.25—69.00, Bank Polski 139.50—138.75, 5 proc. m. Łodzi 1933 roku 65.50—65.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 63.50—63.25, 6 proc. Obligacje m. Łodzi 71.00—70.00. — Tendencja mocna.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Pszenica 20.75—21.00, pszenica zbier. 20.50—20.75, koniczyna czerwona 90.00—115.00, koniczyna biała 320.00—350.00, makuch lniany 19.50—21.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1262 tony.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 22 grudnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	86.—	86.—	83.88	78.—
4½% Wewn	65.13	65.13	64.50	63.—
5% Konwers.	—.—	68.50	68.—	66.50
Dolarówka	42.75	43.—	42.—	42.—
4½ L. Ziem.	—.—	64.25	64.—	61.75
5% L. Warsz. 1933	72.75	73.—	72.50	68.75
5% L. Łódz. 1933	—.—	65.50	65.13	61.75
Bank Polski	139.50	139.—	130.—	112.—
Lilpop	95.—	94.50	87.—	60.—
Żyrardów	63.50	63.—	60.—	59.50

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 21-go grudnia 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.79, styczeń 8.34, luty 8.34, marzec 8.34—35, kwiecień 8.24, maj 8.14—8.15, czerwiec 8.00, lipiec 7.86—87, sierpień 7.77, wrzesień 7.68, październik 7.59 listopad 7.60, grudzień 7.62.

NOWY ORLEAN: Loco 8.57, styczeń 8.47—8.49, marzec 8.47—8.48, maj 8.27, lipiec 7.98, październik 7.67, grudzień 7.71.

LIVERPOOL: Loco 5.19, grudzień 4.87, styczeń 4.85, luty 4.84, marzec 4.83, kwiecień 4.80, maj 4.78, czerwiec 4.71, lipiec 4.65, sierpień 4.60, wrzesień 4.55, październik 4.50, listopad 4.51, grudzień 4.53.

„Giza": Loco 7.60, styczeń 7.22, marzec 7.19, maj 7.15.

Egipska Sakell.: Loco 7.58.

Upper: Loco 6.05, styczeń 5.91, marzec 5.97, maj 6.03, lipiec 6.05, wrzesień 6.05, październik 6.01, listopad 5.89.

BREMA: Styczeń 8.87, marzec 9.13, maj 9.15, lipiec 9.14, październik 9.14, grudzień 9.20.

ALEKSANDRIA Sakell.: Styczeń 12.88, marzec 13.07, maj 13.27.

„Giza": Styczeń 12.74, marzec 12.94, maj 13.05, lipiec 13.09, listopad 12.96.

Targi przemysłu brytyjskiego

Od dnia 20 lutego do dnia 3 marca 1939 r. odbędą się w **Londynie oraz w Birmingham** Targi Przemysłu Brytyjskiego.

Targi te cieszą się poważnym zainteresowaniem zarówno ze strony Wielkiej Brytanii, jak i krajów europejskich. O stopniu rozwoju targów tych świadczy fakt, że o ile w roku 1915 powierzchnia terenów wystawowych na Targach Przemysłu Brytyjskiego wynosiła 88,714 stóp kwadratowych, to już w roku 1938 wynosiła ona 856.396 stóp kwadratowych. W roku 1915 było 591 wystawców, w roku 1938 liczba wystawców doszła do 2.432.

Pożar Pałacu Inwalidów w Paryżu

Ogień zlokalizowano dopiero po kilku godzinach

Paryż, 22 grudnia.

(PAT). Około godziny 9-ej wieczorem z nieustalonej dotąd przyczyny w jednym w najpiękniejszych gmachów Paryża t. zw. Pałacu Inwalidów wybuchł pożar, który rozszerzając się z dużą szybkością zagroził całemu kompleksowi budynków pałacu.

Jak wiadomo, Pałac Inwalidów zbudowany przez słynnego architekta Massard'a za czasów Ludwika XIV mieści w sobie budowlę kopułową grobu Napoleona I, kościół, Muzeum Wojska oraz komendę wojskową miasta Paryża.

Pożar wybuchł w skrzydle pałacu wychodzącym na t. zw. Esplanadę Inwalidów. W skrzydle tym znajduje się komenda garnizonu paryskiego. Płomienie objęły wkrótce cały dach skrzydła oraz znaczną część fasady od strony Placu Inwalidów.

Akcja ratunkowa zaalarmowanych natychmiast oddziałów straży ogniowej natrafiała na znaczne trudności ze względu na zamarznięcie przewodów wodnych.

Po kilku godzinach ogień zdołano jednak zlokalizować, tak że pożar nie rozszerzył się na pozostałe części gmachu. Około północy sytuację zdołano całkowicie opanować. Straty nie są jeszcze znane.

Manifestacja francusko-polska

z okazji 20-lecia wskrzeszenia Armii Polskiej

Paryż, 22 grudnia.

Związek narodowy francuskich oficerów rezerwy, będący pod protektoratem prezydenta Republiki Francuskiej, prezesa rady ministrów, ministra wojny, marynarki, obrony powietrznej oraz marszałków Francji, pragnąc uczcić 20. rocznicę wskrzeszenia Armii polskiej, postanowił zorganizować w styczniu r. 1939 uroczysty obchód, którego celem byłoby zamanifestowanie przyjaźni polsko-francuskiej.

W tej myśli związek zwrócił się do gen. Władysława Sikorskiego, prosząc go, aby wygłosił odczyt o Armii polskiej oraz o wojnie nowoczesnej w Paryżu w siedzibie Związku.

Chamberlain odzyskuje popularność

dzięki bardziej stanowczym ostatnio wystąpieniom. — Charakterystyczny wynik wyborów uzupełniających

Londyn, 22 grudnia.

(PAT) Premier Chamberlain odniósł niespodziewane naogół zwycięstwo w wyborach uzupełniających przeprowadzonych wczoraj w okręgu górskim Szkocji w Kinross i w zachodnim w Perthshire.

Okręg ten reprezentowany był dotąd w Izbie Gmin od wielu lat przez arystokratkę szkocką księżnę Atholl, która była jedną z najwybitniejszych przedstawicielek partii konserwatywnej, sprawując nawet przez rok godność przewodniczącej całej organizacji partii konserwatywnej.

Ostatnio jednak księżna Atholl znalazła się w ostrym konflikcie z premierem Chamberlainem, przeciwstawiając się stanowczo jego polityce zagranicznej, zwłaszcza w odniesieniu do Hiszpanii.

Uważając, że nie może w tych warunkach reprezentować dłużej swego okręgu w Izbie Gmin jako przedstawicielka partii konserwatywnej, **ks. Atholl wystąpiła ze stronnictwa i zgłosiła rezygnację z piastowanego mandatu z ramienia partii konserwatywnej, stając do wyborów uzupełniających jako kandydatka niezależna.**

Ks. Atholl miała w czasie obecnej walki wyborczej poparcie liberałów, którzy na jej korzyść wycofali swego kandydata oraz intelektualistów z Labour Party. **Mimo tego poparcia ks. Atholl została pobita przez oficjalnego kandydata partii konserwatywnej Snaddena, który zdobył 11.808 głosów ,podczas gdy księżna zebrała tylko 10.495.**

Wynik tych wyborów, które do pewnego stopnia utrudnione zostały przez mrozy i zawieję śnieżną,, jaka w ciągu ostatnich dni panowała w Szkocji, wywołał w kołach politycznych żywe komentarze, stwierdzające, **że premier Chamberlain odzyskuje z powrotem utracone częściowo pozycje. Fakt ten przypisywany jest bardziej stanowczym ostatnim enuncjacjom premiera.**

Nowy naczelny redaktor „Gazety Polskiej"

Warszawa, 22 grudnia.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyński mianował w dniu 21-ym b. m. red. M. Starzyńskiego, dotychczasowego zastępcę naczelnego redaktora „Gazety Polskiej" — naczelnym redaktorem „Gazety Polskiej".

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

5.30—5.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35 „Fantazja węgierska" — Muzyka poranna — płyty. 6.35—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.00 Muzyka — płyty. 7.00—7.15 Dziennik poranny 7.15—8.00 Muzyka — płyty. 8.00—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. 13.00—14.00 Przerwa. 14.00—14.50 Fragmenty z oper Giacomo Pucciniego (w 80-tą rocznicę urodzin) — płyty. 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.20 Przegląd wydawnictw gwiazdkowych dla dzieci i młodzieży w oprac. Henryka Ładosza. 15.20—15.30 Poradnik sportowy.

15.30—16.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego.

16.00—16.08 Dziennik popołudniowy.

16.08—16.20 Wiadomości gospodarcze.

16.20—16.35 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa).

16.35—16.45 Paul Dukas: Uczeń czarnoksiężnika — scherzo symfoniczne — płyty.

16.45—17.00 „W kraju czardasza i tokaju' — felieton wygł. dr. Marian Stępowski.

17.00—17.45 Opowieść o Bachu — audycja w opracowaniu Łucjana Kamieńskiego (z Poznania).

17.45—18.00 Literatura przez mikrofon dla wszystkich — „Dzieci" — Jana Brzozy.

18.00—18.20 Pieśni adwentowe w wykonaniu Chóru Sumowego Katedralnego pod kier. Bolesława Ulasa.

18.20—18.25 Jak spędzić święto? — poradzi Ludwik Szumlewski.

18.25—18.30 Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—18.50 „Pan jest miłosierny" — fragment z powieści Jerzego Andrzejewskiego p. t. — „Ład serca".

18.50—19.15 Chór Polskiego Radia.

19.15—20.35 Kartki z Finlandii — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Leopold Janicki — tenor, Marian Kamiński — fortepian solo, Jerzy Harald — akompaniament.

20.35—21.00 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.15 „Na przyjście Pana" — wygł. ks. biskup Józef Gawlina.

21.15—22.30 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej.

22.30—22.45 „Stefan Garczyński" — szkic literacki — Jana Sztaudyngera (z Poznania).

22.45—22.55 Muzyka — płyty.

22.55—23.00 Wiadomości bieżące.

23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. — Dyr. Gui.

21.30 PARIS PTT. Koncert symfoniczny.

21.30 STRASBURG. Utwory Czajkowskiego.

24.00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

Ruch tranzytowy przez Polskę

dla towarów rosyjskich

Warszawa, 22 grudnia.

Z dniem 1-go stycznia wejdzie w życie zawarta ostatnio umowa w sprawie ruchu tranzytowego przez Polskę.

Umowa stanowi porozumienie zarządów kolei polskiej, niemieckiej i rosyjskiej i dotyczy przepuszczenia przez nasz obszar transportów towarowych, wysyłanych z Rosji do różnych krajów europejskich.

Pustki w uzdrowiskach niemieckich

Warszawa, 22 grudnia.

Z Berlina donoszą, że według ogłoszonych niedawno zestawień, ruch turystyczny do Niemiec zmniejszył się w bież. roku o 30 proc. w porównaniu z rokiem ub.

W zdrojowiskach i uzdrowiskach niemieckich liczba gości zagranicznych spadła o 41 procent. W uzdrowiskach austriackich, spadek zagranicznego ruchu turystycznego wynosi nawet 65%.

Odnaleziono szczątki samolotu,

który rozbił się 10 grudnia

Bagdad, 22 grudnia.

(PAT). Odnaleziono szczatki samolotu należącego do Royal Air Force, który zaginął 10 grudnia.

Rozbity samolot znajdował się w odległości 100 klm na południowy zachód od Ramadi. Zwłoki 6-ciu ofiar katastrofy będą przewiezione do bazy lotniczej w Habbaniveh, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Przy piecu, przy stole czuj bliźnich niedole



BILANS

firmy Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „GENTLEMAN“ Sp. Akc. w Łodzi, ul. Limanowskiego 156

na dzień 31 marca 1938 roku.

AKTYWA: I. Majątek stały: 1) Nieruchomości: a) place 86.268.15, b) budynki fabryczne 835.116.60, c) budynki mieszkalne 351.406.37, razem — zł. 1.272.791.12, 2) Maszyny i Urządzenia Fabryczne zł. 2.683.226.64, 3) Ruchomości i Pojazdy: a) różne urządzenia 66.121.47 b) pojazdy 61.578.48, razem zł. 127.699.95; ogółem zł. 4.083.717. II. Majątek płynny: 1) Kasa — 9.715.09, 2) Weksle 250.382.50, 3) Papiery wartościowe 33.553.18, 4) Banki 33.154.36, 5) Materiały 669.294.91, 6) Towary gotowe 1.268.782.60, 7) Półfabrykaty 40.043.66, 8) Dłużnicy: a) odbiorcy krajowi 301.642.85, b) odbiorcy zagraniczni 72.963.33, c) protesty 49.542.97, d) dostawcy 61.876.89 e) przedstawiciele i różni 259.979.36, razem zł. 746.005.40 — ogółem zł. 3.050.931.70. III. Sumy Przechodnie: 1) Wydatki dotyczące przyszłego okresu 234.10, 2) Różne 5.593.35, razem zł. 5.827.45. IV. Straty i Zyski: Pozostałość 723.556.66, Zysk za 1937/8 rok 164.937.11, pozost. 558.583.55. Suma bilansowa zł. 7.699.060.41. Sumy pozabilansowe: Kaucje 36.000.—, Różni za gwarancje 7.000.—, razem zł. 43.000.—

PASYWA: I. Kapitały własne: 1) Kapitał akcyjny 4.000.000.—, 2) Kapitał zapasowy 100.000.—, razem zł. 4.100.000.—; II. Fundusz amortyzacyjny: pozostałość 905.334.19, odpisano 16.200.—, dopisano 319.333.58, razem zł. 1.208.467.77. III. Zobowiązania. 1) Wierzyciele: a) odbiorcy krajowi 612.848.09, b) odbiorcy zagraniczni 3.410.45, c) dostawcy 513.208.68, d) przedstawiciele i różni 187.780.14, e) akcepty 656.428.93, razem — zł. 1.973.676.29. IV. Długoterminowa Pożyczka Inwestycyjna zł. 323.105.32. V. Sumy Przechodnie: 1) Wydatki dotyczące 1937/8 roku 70.703.53. 2) Podatek obrotowy za marzec 1938 r. 7.594.60, 3) Różne 15.512.90, razem — zł. 93.811.03. Suma bilansowa zł. 7.699.060.41. Sumy pozabilansowe: Różni za kaucje 36.000.—; Zobowiązania z tytułu gwarancyj 7.000.—, razem — zł. 43.000.—

Obligo wekslí w obiegu zł. 1.048.605.37

Zobowiązania zagraniczne zł. 788.918.27.

Rachunek Strat i Zysków za 1937/8 rok.

PRZYCHÓD: Towary 8.697.830.63, Wpływy z nieruchomości 5.664.—, Zwrot należności, spisanych na straty w latach ubiegłych 1.582.83, razem zł. 8.705.077.46.

ROZCHÓD: Materiały 4.097.930.71, Koszty Fabrykacji 1.648.844.56, Świadczenia socjalne 167.277.62, Koszty Sprzedaży i Utrzymania Oddziałów 1.130.519.10, Koszty Handlowe 664.648.40, Procenty i Prowizje 212.322.97, Podatki 228.907.16, Różnice Kursowe 15.296.05, Straty na dłużnikach 49.824.20, Różne straty 5.200.—, Amortyzacja 319.333.58, razem zł. 8.540.104.35. Czysty zysk 164.973.11 — ogółem zł. 8.705.077.46.



PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie na terenie Rzeźni Miejskiej Nr. 1 przy ul. Inżynierskiej: 1) drewnianej stajni dla bydła rogatego, 2) drewnianej szopy dla nierogacizny.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysów ślepych, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 2 stycznia 1939 roku do godz. 11 rano, w kopertach należycie zamkniętych i zalakowanych z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznych Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju Nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu dla 1) o godz. 12, dla 2) o godz. 13.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości dla 1) zł. 800.— dla 2) zł. 1000.— należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dn. 19 grudnia 1938 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Do akt Nr. Km 561/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12 St. Gasiński, zamieszkały w Łodzi ulica Gdańska 67 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1938 r. o godz. 11 w Konstantynowie przy ul. 11-go Listopada 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 15 warsztatów tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 680.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 16 grudnia 1938 r.

Komornik:

(—) ST. GASIŃSKI.

Sprawa Szymona Hudysa, pko Aronowi Szpilce.

Do akt Nr. Km 220/38/XVI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go urzędujący w m. Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51 na zasadzie art. 116 Prawa Upadłościowego i Rozp. Ministra Sprawiedl. z dnia 10 stycznia 1935 r Dz. U. R. P. Nr. 3/35 poz. 10 obwieszcza, że w dniu 29 grudnia 1938 r. od godz. 12 odbędzie się sprzedaż, na wniosek Syndyka adw. L. Szymankiewicza, ruchomego majątku Masy Upadłości Dawida Albersztajna w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej Nr. 29, składającego się z towarów trykotowych, gotowych wyrobów trykotowych, bielizny jedwabnej maszyn do szycia, trykotów i ruchomości w mieszkaniu, oszacowanych na ogólną sumę zł. 7907 gr. 47, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży.

Komornik:

(—) St. Stopczyński.



VIII. Do akt Nr. Km 2791/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Wierzbowa 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 4 stycznia 1939 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Łagiewnickiej nr. 27 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: perfumerii, artykułów kosmetycznych, mebli, radioodbiornika, żyrandola, 2-ch nocnych szafek, obrazu w ramie pozłacanej, 6-ciu poduszek na łóżka, kapy białej na łóżko i 2-ch firanek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1045.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 grudnia 1938 r.

Komornik:

(—) Edmund Pawłowski.

Sprawa firmy „Labor.-Chem. Kosm. Pharmachemia“, p-ko Jakubowi Strochmanowi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23: dział gospodarczy: 211-66: dział sportowy: 18-444: sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“ w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ ; „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki“ — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama“ — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.

WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 66.